Nr. 119. We Lwowie Niedziela dnia 30 Kwietnia 1893. Rok XXVI.

Biuro Redakcji „Dziennika Polskiego" plac Marjacki liczba 6.
Przedpłata wynosi we Lwowie rocznie 18 złr. — półrocznie 9 złr. — kwartalnie 4 złr. 50 ct. — miesięcznie 1 złr. 50 ct., za przesyłką do domu dopłaca się 20 centów miesięcznie.
Z przesyłką pocztową w państwie austrjackiem, rocznie 24 złr. — półrocznie 12 złr. — kwartalnie 6 złr. miesięcznie 2 złr.
Z przesyłką pocztową za granicę do całych Niemiec rocznie 50 marek — kwartalnie 12 marek 50 fen. do Francji, Anglji Włoch i Szwajcarji rocznie 80 franków — kwartalnie 20 franków.
Numer kosztuje 6 centów.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Telefon Redakcji 171.

DZIENNIK POLSKI

wychodzi codziennie niewyłączając niedziel i świąt o godzinie 8. rano.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje we Lwowie jedynie i wyłącznie:
Biuro Administracji „Dziennika Polskiego", Plac Marjacki l. 6 i 7 w domu pana Kiselki.
We Wiedniu: pp. Haasenstein et Vogler, (Otto Maass) M. Dukes, H. Schalek, A. Oppelik, Rudolf Mosse i J. Danneberg; w Berlinie, Frankfurcie, Kolonji, Haasenstein et Vogler i G. L. Daube; w Hamburgu: Karoly et Liebmann; w Paryżu: C. Adam, 52. rue du Four.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 6 centów od jednego wiersza drobnym drukiem (petit).
Prywatna korespondencja i nekrologja 12 ct. od wiersza.
Drobne ogłoszenia 1½ centa od wyrazu. Pomieszkania i sklepy po 1 ct. od wyrazu.
Reklamy w rubryce Nadesłane 20 ct. od wiersza.

Pierwsze węgierskie ogólne Towarzystwo asekuracyjne. Kapitał zakładowy 3 miliony, fundusz rezerwowy 24 milionów, stan działu życiowego 67 milionów. Jeneralna reprezentacja dla Galicji SOKAL i LILIEN DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY udziela wszelkich informacyj.

Czas odnowić przedpłatę!

Reforma ustawy gminnej.

Lwów 29. kwietnia.

Do jednej z najważniejszych spraw, przedłożonych Sejmowi, należy niewątpliwie poruszona z inicjatywy poselskiej kwestja zmiany ustawy gminnej, w kierunku tworzenia gmin zbiorowych, czyli okręgowych, w celu skuteczniejszego wykonywania rozlicznych agend, spoczywających na barkach gminy.

W kwestji tej pojawiły się dwa wnioski: dr. Rutowskiego, który wniósł do laski marszałkowskiej skodyfikowany projekt ustawy, zaprowadzającej w naszym kraju **gminy okręgowe** i posła Pilata, który domaga się tylko wydania polecenia Wydziałowi krajowemu, aby na następnej sesji przedłożył projekt tworzenia gmin zbiorowych.

Projekt posła Rutowskiego wprowadza obowiązek łączenia gminy i obszarów dworskich, znajdujących się w granicach jednego powiatu politycznego, w gminy okręgowe. Gminy okręgowe tworzone być mogą nietylko z gmin wiejskich i obszarów dworskich, ale także z miasteczek, w których nie została zaprowadzoną osobna ustawa gminna dla miast i miasteczek.

Gmina okręgowa obejmować ma najmniej 2.000, a najwięcej 8.000 mieszkańców. Tworzenie gmin okręgowych przeprowadzać ma Wydział krajowy w porozumieniu z rządem na podstawie wniosków przedłożonych przez rady powiatowe w porozumieniu ze starostwami. Gdyby między Wydziałem krajowym a namiestnictwem nie przyszło w poszczególnych wypadkach do porozumienia, rozstrzygać ma ustawa krajowa. Każda gmina miejscowa, połączona w gminę okręgową, zachowuje w zupełności swój majątek i swoje zakłady gminne, oraz samoistną administrację tychże.

Gminę okręgową reprezentować ma i zarządza we wszystkich jej sprawach rada gminy okręgowej i zwierzchność gminy okręgowej. Rada gminy okręgowej składa się z **wójtów wszystkich gmin wiejskich połączonych i z właściciela obszaru dworskiego każdej wsi połączonej**, lub też ich zastępców; następnie z wybranych członków rady przez poszczególne gminy miejscowe, a to w gminach nad 500 mieszkańców z 1 radnego, nad 750 z 2, nad 1000 z 3, nad 2000 z 4, nad 3000 z 5 radnych. Nadto wejść ma bez wyboru członek gminy okręgowej, który na obszarze gminy miejscowej opłaca najmniej ⅕ całej sumy podatków bezpośrednich w gminie przepisanych. Radni wybierani być mają na 6 lat.

Zwierzchność gminy okręgowej składać się ma z naczelnika gminy okręgowej i jego zastępcy, oraz z wydziału gminy okręgowej, Wydział składać się ma najmniej z 4, najwyżej z 6 członków. Tak naczelnika, jak i członków wybiera rada gminy okręgowej. Naczelnik lub jego zastępca musi umieć czytać i pisać. Urząd naczelnika gminy okręgowej i jego zastępcy jest płatny, urząd członka wydziału jest honorowy.

Rada gminy okręgowej jest w sprawach gminy władzą uchwalającą i nadzorującą, władza wykonawcza jej nie służy.

O ile w ustawach i przepisach, które dotyczą policji miejscowej, należącej do zakresu działania gminy okręgowej, wyrażoną jest sankcja karna i o ile przekroczenia tych ustaw i przepisów nie podlegają ustawie karnej, służy prawo orzekania kar za takie przekroczenia naczelnikowi gminy okręgowej, a względnie jego zastępcy, tylko kolegjalnie, razem z dwoma członkami wydziału gminy okręgowej.

Gminy miejscowe mają załatwiać we własnym zakresie sprawy, odnoszące się do związku gminy miejscowej; do nich należy więc zarząd majątkiem i dobrem gminy; staranie o zakładanie i utrzymywanie gminnych dróg, mostów i planów i ulic; staranie o zakładanie i utrzymywanie szkół ludowych; wreszcie wykonywanie obowiązków, z mocy innych ustaw na gminie miejscowej ciążących.

To są ważniejsze szczegóły projektu posła Rutowskiego; inne postanowienia powtórzone zostały z dziś obowiązującej ustawy gminnej.

Natomiast poseł Pilat — wychodząc z założenia, że przedstawienie skodyfikowanych wniosków do reformy gminnej, wnikającej głęboko w stosunki społeczne i oddziaływającej na cały ustrój autonomiczny i inne działy ustawodawstwa krajowego, może wyjść tylko od najwyższej władzy autonomicznej, która przy sprawowaniu naczelnego nadzoru nad gminami ma sposobność poznać najdokładniej niedostatki obecnej organizacji, — przedstawił Sejmowi wniosek polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby w wykonaniu uchwał sejmowych, przedłożył na najbliższej sesji wnioski do zmiany ustawy gminnej. Zmiana ma być w tym kierunku zaproponowaną, iżby utworzoną została dla tych działów administracji publicznej, których pojedyncze gminy wiejskie i obszary dworskie należycie wypełnić nie mogą, zbiorowa organizacja autonomiczna, zostająca w ścisłym związku z samorządną organizacją powiatową, a nie naruszająca odrębności dzisiejszych gmin pod względem zawiadowstwa majątkiem gminnym i korzystania z dobra gminnego.

Szkolnictwo na wystawie krajowej.

Rada szkolna krajowa postanowiła, jak wiadomo, wziąć udział, jako wystawca, w powszechnej wystawie krajowej, w roku 1894 odbyć się mającej i urządzić wystawę szkolnictwa, o ile ono zostaje pod zarządem rady szkolnej krajowej, a mianowicie wystawę szkół ludowych, seminarjów nauczycielskich i szkół średnich.

Wystawa mieścić się będzie w osobnym pawilonie, wystawionym **kosztem prywatnym** p. namiestnika.

Ponieważ z początkiem r. szkolnego 1893/4 wchodzą także w życie całkiem nowe plany naukowe dla szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, uznała rada szkolna krajowa za stosowne ułożyć program wystawy w ten sposób, iżby przedstawił wzór, według którego szkoły nasze w najbliższej przyszłości urządzone być mają. Odnosi się to przedewszystkiem do środków naukowych, od których w znacznej mierze zależy pomyślny rozwój nauki.

Ułożenie takich zbiorów środków naukowych i w ogóle urządzenie wystawy wymagać będzie znacznych kosztów. Rada szkolna udała się zatem do ministerstwa wyznań i oświaty o zasiłek pieniężny na pokrycie kosztów wystawy szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, a zarazem odniosła się do Wydziału krajowego z prośbą o wyjednanie u Sejmu na ten cel zasiłku w kwocie 4.000 zł., jako dodatkowy kredyt do budżetu kraj. funduszu szkolnego w dziale potrzeb szkolnych ogólnej natury.

Rada szkolna krajowa spodziewa się zresztą osiągnąć pewne oszczędności w ogólnym budżecie za r. 1893, preliminowanie zatem osobnego pokrycia tego wydatku będzie zbytecznem, jeżeli Sejm upoważni radę szkolną krajową do przekroczenia rubryki na potrzeby szkolne ogólnej natury o kwotę 4.000 zł. i dla pokrycia tego wydatku w drodze *virement* z innych rubryk budżetu.

W przekonaniu, że w przyszłej wystawie krajowej dział szkolnictwa ludowego powinien być należycie reprezentowanym i że kraj nie może uchylić się od poniesienia niezbędnych w tym celu ofiar, postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi sprawozdanie w tym przedmiocie z wnioskiem przychylnym.

Galicyjski Bank kredytowy.

(*m.*) **Lwów** d. 29. kwietnia. Dwudzieste zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów gal. Banku kredytowego we Lwowie odbyło się wczoraj o godz. 12. w południe. Przewodniczył w zastępstwie prezesa ks. Adama Sapiehy, wiceprezes rady nadzorczej dr. Piotr **Gross**. Jako komisarz rządowy fungował sekretarz namiestnictwa p. Juljusz Kokurewicz. Protokół prowadził sekretarz Banku p. Edward Marynowski.

Z porządku dziennego odczytał członek ranek rady zawiadowczej i wykonawczej dr. Zdzisław Marchwicki sprawozdanie rady zawiadowczej za r. 1892. Podajemy ważniejsze szczegóły: Wynik rachunkowy otrzymany w roku ubiegłym nie przedstawia żadnych ważniejszych zmian dział bankowy; pozostaje ciągle na tej samej pomyślnej drodze rozwoju tak, iż pomimo panującej w przeciągu całego roku ubiegłego dążności do obniżenia stopy procentowej, zapowiadającej wielkie operacje finansowe, których początek w roku bieżącym nastąpił — to jednak rezultat otrzymany stanął na wysokości rezultatu z roku poprzedzającego.

Przedsiębiorstwo borysławskie rozwija się normalnie, a nieznaczne obniżenie cen produktu, jakie w roku ubiegłym miało miejsce, znalazło wyrównanie w zwiększonej produkcji — powstające zaś za granicą coraz to liczniejsze fabryki przetworów wosku ziemnego, dowodzą, że takowy z każdą chwilą znajduje większe zastowanie, a dla Banku tem większą łatwość zbytu. Nadwyżka zysku według zamknięcia rachunków wynosi zł. 136.071 ct. 82, z których w myśl §. 47 statutu przedewszystkiem wydzielić należy 5% od kapitału. to jest po 10 zł. od 5.000 akcji kwotę zł. 50.000, która w myśl uchwały rady zawiadowczej wypłacona już została akcjonarjuszom za kupon styczniowy 1893 r., pozostaje zł. 86.071 ct. 82. Odtrąciwszy przeniesienie zysku z roku 1891 zł. 3.328 ct. 76, pozostaje do dalszego rozdziału zł. 82.743 ct. 6.

Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości poczem dr. Teobald Semilski przedłożył sprawozdanie wydziału rewizyjnego, a zgromadzenie udzieliło radzie zawiadowczej absolutorjum.

Następnie stosownie do wniosku rady nadzorczej przedstawionego przez dr. St. Krzyżanowskiego uchwaliło zgromadzenie: wypłacić w myśl §. 47 statuta: 10% tantjemy radzie zawiadowcej zł. 8.274 ct. 30, 5% tantjemy radzie zawiadowczej 4.137 ct. 15, 5% tantjemy dla urzędników zł. 4.137 ct. 15, razem zł. 16.548 ct. 60, a z pozostałych zł. 66.194 ct. 46, z doliczeniem zysku przeniesionego z r. 1891 zł. 3.328 ct. 76, czyli łącznie zł. 69.523 ct. 22, przeznaczyć jako superdywidendę po 5 zł. od 5.000 akcji zł 25.000; przenieść na rachunek rezerwy nadzwyczajnej zł. 30.000; przeznaczyć na fundusz umorzenia gmachu bankowego zł. 5.000; przeznaczyć na fundusz wystawy krajowej z r. 1894 zł. 2.500 (jako pierwsza rata), razem zł. 62.500, zaś pozostałe zł. 7.023 ct. 22 przenieść na rachunek zysku z roku 1893.

Uchwalona superdywidenda po 5 zł. łącznie z wypłaconemi w styczniu 10 zł., przedstawia roczny dochód od akcji po 15 zł., czyli 7½% od sta.

W końcu do rady nadzorczej wybrano ponownie pp. Stanisława Brykczyńskiego i dr. Piotra Grossa, zaś do wydziału rewizyjnego pp. Mikołaja br. Wolańskiego, dr. Teobalda Semilskiego i Dymitra Koczyndyka.

Sejm.

(9 posiedzenie, 4 sesji VI. perjodu.)

Lwów 29. kwietnia.

Dzień dzisiejszy należał do gminy. Dwa wnioski, jeden dr. Pilata, zmierzający do zmiany ustawy z dnia 12. sierpnia 1866 r., w celu utworzenia zbiorowej organizacji autonomicznej, drugi dr. Rutowskiego z projektem ustawy, zaprowadzającej gminy okręgowe, przeszły dzisiaj wśród oklasków izby pierwsze czytanie i dostały się do komisji gminnej. Obu wnioskodawcom przyznać należy, że wywodami swojemi gwoli pierwszego poparcia swoich wniosków potrafili w wysokim stopniu zająć izbę. Nie można się temu dziwić, wszak chodzi o reformę gminną, a my jej pragniemy, my się jej domagamy od lat dwudziestu sześciu, to jest od czasu, kiedy ustawa gminna zaczęła obowiązywać. Okres to czasu duży, a jeżeli mimo to nic dotychczas nie zdziałano, jeżeli wszystkie usiłowania, podjęte ze stron najrozmaitszych, spełzły na niczem, winna temu przedewszystkiem — jak słusznie zauważył poseł Rutowski — walka o zasadę. Wykazał on w swojej mowie zarówno gruntownej co do treści, jak świetnej co do formy, że właśnie w interesie konserwatyzmu, w interesie zachowania tego wszystkiego, co mamy dobrego z przeszłości, powinniśmy się zabrać do reformy gminnej, reformy, która wprawdzie okrzyczaną jest za radykalną, w gruncie rzeczy jednak jest umiarkowaną i konserwatywną... Poseł Teliszewski wnioskiem swoim o zmianę ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzenie wyborów bezpośrednich, nie znalazł łaski w izbie. Mowcy, uzasadniającego wniosek, nie słuchano, ale zato też przy głosowaniu, wniosek upadł zaraz w pierwszem czytaniu. Nie możemy tego wyniku powinszować izbie Od odesłania wniosku do komisji, aż do jego ostatecznego przeprowadzenia, droga tak daleka, że prawica, która podczas głosowania trzymała się uporczywie — krzeseł, była się mogła fatygować i wstać. Wnioskowi, postawionemu imieniem całego stronnictwa, należał się przynajmniej pogrzeb pierwszej klasy... Wniosek p. Rutowskiego z gotowym projektem ustawowym, posuwa niezawodnie sprawę o poważny krok naprzód. Czy ją zbliża ku urzeczywistnieniu? Musielibyśmy być niepoprawnymi optymistami, gdybyśmy na to pytanie chcieli dać twierdzącą odpowiedź. Naturalnie, gdyby większość naszej izby sejmowej była mniej przejęta zasadami konserwatywnemi, bez względu na to, czy rzecz, o którą chodzi, zasługuje na konserwowanie, gdyby konserwatyzmem swoim chciały sięgnąć cokolwiek głębiej w życie nasze historyczne i narodowe, wówczas urzeczywistnieniu projektów posła Rutowskiego niewieleby stało na przeszkodzie.

* * *

Początek posiedzenia o godz. 11. min. 15.

Urlopy otrzymali p. Ludwik Wodzicki na 5, p. Adam Skrzyński 5, p. Struszkiewicz na 2 dni.

Sekr. p. **Trzecieski** odczytuje spis petycyj, których weszło dotąd 471.

P. **Huryk** popiera kilku słowy petycję Towarzystwa „Szkolna Pomoc" w Stanisławowie o subwencję.

Przystąpiono do porządku dziennego i odesłano dziesięć sprawozdań Wydziału krajowego w pierwszem czytaniu do odnośnych komisyj. Przy sprawozdaniu Wydz. kraj. o kursie praktycznych dozorców meljoracyjnych podniósł p. Wereszczyński, że rząd przyznał na dalsze trzy lata subwencję na utrzymanie kursu tego, w skutek czego Wydział kr. cofa odnośną resolucję.

Następuje potem jako p. 11. sprawozdanie komisji petycyjnej, o petycji Wandy Młodnickiej, z propozycją sprzedaży 54 oryginalnych rysunków Artura Grottgera. Sprawozdawca p. **Merunowicz** wnosi imieniem komisji odstąpienie tej petycji Wydziałowi krajowemu do sprawozdania. Przyjęto.

12. Sprawozdanie komisji petycyjnej, o petycji 14 gmin okręgu sądu powiatowego w Wiśniowczyku, w sprawie nadużyć dwóch kancelistów sądowych. Sprawozdawca p. **Merunowicz**.

Komisja wnosi, aby petycję tę odstąpiono rządowi do ścisłego zbadania przytoczonych w niej faktów i odpowiedniego zarządzenia. Przyjęto.

13. Sprawozdanie komisji petycyjnej. o petycji gminy Medynia w powiecie Kałuskim, o pomoc przeciw skutkom wylewów rzeki Łomnicy. Sprawozdawca p. **Merunowicz**.

Komisja wnosi, aby petycję tę przekazać Wydziałowi kraj. do zbadania i możliwego uwzględnienia. Przyjęto.

14. Pierwsze czytanie wniosku posła Pilata i towarzyszy w przedmiocie zmiany ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866 w celu utworzenia zbiorowej organizacji autonomicznej.

P. **Pilat** w dłuższem przemówieniu uzasadnia swój wniosek. Mowca wskazuje w pierwszym rzędzie na działalność dwudziestoletnią ustawy o samorządzie gminnym i na usiłowania, podjęte ku jej reformie i przypomina przy tej sposobności wnioski, wyszłe bądźto z łona Sejmu, bądź Wydziału krajowego a w szczególności wnioski Adama Potockiego, Dunajewskiego, a następnie znane wnioski mniejszości i większości komisji sejmowej. Ostatnie usiłowania w tym kierunku, wyszły przed kilku laty znowu z łona Sejmu i to we formie trzech wniosków, pochodzących od trzech różnych odcieni Sejmu. Nietylko jednak reprezentacja kraju, ale sama ludność w przeważnej swojej większości domagają się zasadniczej reformy. Zdania są jedynie podzielone co do rozmiarów i co do doniosłości zamierzonej reformy. W dalszym ciągu wykazuje mowca, że gminy znaczną wykazują różnicę w wykazywaniu zakresu działania własnego i przekazanego. Że istotnie tak jest, stara się mowca udowodnić licznemi przykładami. Na podstawie tych wywodów, które wykazują, że reforma organizacji gminnej na wsi jest pilną, bo niedostatki organizacji miejscowej, a w szczególności policji miejscowej, nie są należycie załatwione, że wiele ustaw jest niewykonywanych po prostu dla braku organów, mowca domaga się utworzenia zbiorowej organizacji autonomicznej. Kwestja kosztów schodzi wobec doniosłości reformy na plan drugi. Wszak lepiej mieć administrację dobrą, choć droższą, niżeli tanią, a lichą. Co do urzeczywistnienia swojego projektu, jest mowca za wprowadzeniem go nie od razu, ale częściowo, jak to się stało przy reorganizacji szkolnej. (*Oklaski*). Zgodnie z żądaniem wnioskodawcy odesłano wniosek do komisji gminnej.

15. Pierwsze czytanie wniosku posła Rutowskiego i towarzyszy z projektem ustawy, zaprowadzającej gminy okręgowe.

P. **Rutowski**, w uzasadnieniu swojego wniosku, wskazuje na to, że od lat dwudziestu sześciu cały kraj domaga się reformy ustawy gminnej. Nie ma u nas myśliciela, polityka publicysty, którzyby nie uważał organizacji gminnej za podstawę dla życia narodowego i politycznego. Obowiązująca ustawa gminna jest zła — przedewszystkiem dlatego, że nie nasza. Została ona nam narzuconą. Myśmy ją uchwalili, ale na podstawie projektów Schmerlingowsko-Lasserowskich. Nie ma w tej ustawie nic naszego, nic, co wyrosło na naszym gruncie narodowym. Dawna nasza organizacja gminna, która była podstawą naszego życia narodowego, która nas parła do wielkich czynów historycznych, została zniszczoną: gmina rozerwaną. Mowca przypomina słowa, wypowiedziane w tej izbie przez posła Adama Potockiego przed laty dwudziestu i sześciu przy okazji uchwalenia obecnie obowiązują-

---

AURELI URBAŃSKI.

Z cyklu poezyj p. t. „MIATIEŻ"
(1883.)

XXV.
Ksiądz Maćkiewicz.

„Do broni! Do broni!
Chata — czy dwór.
Kto w Boga wierzy,
Bywaj! — Bywaj!
Na ratunek spiesz Macierzy!
Z fuzją — czy z kosą w dłoni —
Z cepem — rzezakiem — kołem —
Hej, do mnie, społem
W las! W bór!
Bywaj! — Bywaj!,
Z dworów — i chat!
Nad głową dąb-dziad
Szumi tak smutnie...
Pod stopą ziemia święta
Na krwawe skiby cięta
Jęczy okrutnie...
Od Baru ciągnie — od Baru
Duch Ojca Marka —
Palby echo — wojennego gwaru —
Szczęk — żar — siarka...
Z Moskalem precz!
Wal — rąb —
Kol — siecz — —
Jesu, Maryja!" *)

*

Pąsowa konfederata,
Sutanny poła zadarta,
Dusza — anioła,
Wzrok — pomsty czarta;
Na skrzydłach, zda się, ulata
Z sioła — do sioła.
W żylastej pięści krzyż,
Pałasz przy kłębie —
A pierś — jak spiż
Serce — gołębie...
„W krwi brodź!.... *Ora —*
Et labora!...
A Ty, wesprzyj nędzny naród Twój,
O Jezu słodki!...
Do mnie szlachta — łyki — kmiotki,
Do mnie — w śmiertelny bój!
Moskwę dziś przegnać pora:
Konszachty — nie moja rzecz...
Wal — rąb —
Kol — siecz — —
Jesu, Maryja!

*

Padiek diewaj! *)
Hura! Hura!
Żmudzka huka młódź —
Żmudzki gra róg —
Na Moskwę rzuca się Żmudź.
W Rogowskiej puszczy
Wiedzie ją Bóg.
Garść — przeciw tłuszczy...
W zbite kolumny — po trupach brnąc —
Z kosami wali się Litwa.
Starcie — zgiełk dziki —
Żeleźce dzwonią o „sztyki" —
Rzeź — bitwa.
Na czele — ksiądz:
Pałasz w pochwie... krzyż nad głową...
Wzrokiem zabija...
I grzmi hasło piorunowo:
Wal — rąb —
Kol — siecz — —
Jesu, Maryja!

*

Padiek diewaj!
Hura! Hura!
Szalej Łotyszów rodzie —
Nachlepcz się krwi!
Perkun z tobą, *Gedyminów* dziatwo...
Ryk twój nieludzki:
Żubr żmudzki bodzie —
Niedźwiedź targa żmudzki —
A ryk twój — lwi!...

Hura! Hura!
Moskwy łamią się szeregi —
Bór gęsty w odmęt się zmienia:
Dębów tych toni osaczone brzegi...
Hura, *Perkuna* dziatwo!
Ujść nie tak łatwo
Z kos twych pierścienia!...

Nagle — z tłumu — wściekły chłostą —
Smok *Gudas* *) skokiem się rozpędza.
Przypadł. Bagnet mierzy prosto
W pierś... księdza.
Okrzyk zgrozy ze stu trwożnych płuc
Zawył w dębinie:
Bezbronny — zginie.
Ojciec — i wódz...

A ksiądz... krucyfiksem mężnie
Bagnet odbił... wrzasnął: „Błazny!"
I krzyż z Bogiem spadł potężnie
Na stupajki łeb żelazny...
I runął w proch
Zmroczony Moch...
Zrywa się.. przysiada...
I znów na łeb krzyż mu spada —
I księży, ciężki spada but..
Podkowy ciosem zdeptał gada —
Czerep mu zgniótł...

Znów ryknie żmudzki chłop —
W popłochu Moskwa umyka —
Hura!... Kosa tnie, jak kata miecz...
Za wrogiem, trop w trop,
Nuta grzmi dzika:
Wal — rąb —
Kol — siecz — —
Jesu, Maryja! *)

XXVI.
Carska czeladka.

Pod Lubowidzem ich wzięto,
Wśród krwawej wzięto rozprawy.
Drut świata rozniósł to Święto —
A jeńców wiodą do Mławy.
Mławy komendant, srogi to „pan."
Bunt miażdży — kopie — i depce...
Lecz bunt — wciąż buntem. A „*Wańka pjan,*"
Araku gdy się nachlepce.

Spętani leżą, jak trzoda;
Z rozpaczą w sercu — śmierć w oku.
Świat piękny... wonno.. pogoda..
A jeniec czeka wyroku.
Wyrok niezmienny — czy tak czy siak —
Zuchwałe kundle te Lachy!
Toż bez zachodu: kulka lub hak;
Po trupie każdym — łyk z flachy.

„Pan" liczy — z lewej, to z prawej —
Za mało mu buntowników:
On lepszej łaknie zabawy —
I trupów więcej — i łyków.
Podły więc humor. Tak lichy kęs!...
A tuż mu leży przy nodze
Chłopczyna. Łzy mu toczą się z rzęs;
Łka cicho — blady zaś srodze.

„Pan" skinął — chłopiec rozkuty
Przed sędzią stanął — i szlocha.
Widocznie... straszne mu knuty,
Straszniejszy... stryczek-macocha.
A pan komendant lunie go w twarz
I śmiechem głośnym wybucha:
„*Ty trusisz, malczyk* — ? *Wot*, medal masz;
Powrósła szkoda na zucha!"

Zapłonął... „Nie strach mi haka,
Bom waszych ubił już siła.
Lecz ojca żal mi, biedaka:
Ta ręka ślepca żywiła...
Twój zaś policzek, medal ów twój,
Stróż-Anioł ojcu zaniesie...
Dziad z głodu zamrze — mnie zdusi zbój,
Śmierć jedna — w turmie, czy w lesie."

*

Świsnęła szaszka Moskala — —
Na odlew ciął — — i uskoczył — —
Żygnęła z szyi krwi fala — —
Łeb chłopca... na bruk się stoczył — —
A kadłub chwilę bez ruchu stał
Z wzniesioną ręką w błękity — —
Padł — — Moskal pobiegł do szynku, [w cwał,
Na stakan — *wot* — okowity... *)

---

*) Okrzyk bojowy najdzielniejszego z partyzantów, ks. Antoniego Maćkiewicza. Z krzyżem w ręku uderzał z tem hasłem na czele kosynierów. (Przyp. autora.)

*) „Pomagaj Bóg" — w narzeczu łotyskiem. (Przyp. autora.)

*) Gudas, po żmudzku: Moskal. (Przyp. autora).

*) Epizod autentyczny. Bitwa w puszczy Rogowskiej, nieopodal wioski Ginetyny, dnia 2?. kwietnia 1863. Obacz W. Koszczyca dziełko: „Zygmunt Sierakowski." (Przyp. autora).

*) Zdarzenie prawdziwe, podane w nr. „Czasu" z dnia 30 października 1863. (Przyp. autora).

cej ustawy gminnej. Od tego czasu trwa walka zasadnicza o reformę gminną. Z jednej strony stają zwolennicy gminy zbiorowej i ta zasada znajduje zwolenników zarówno z lewej, jak z prawej strony Izby. Jeżeli ta zasada dotychczas nie zwyciężyła, przypisać to należy okoliczności, że w naszym Sejmie każda myśl potrzebuje czasu, nim dojrzeje w czyn. Mówca obawia się, że ta walka zasad gotowa jeszcze trwać długie lata i dlatego z gotowym występuje projektem — projektem, opartym na zasadach narodowych i na historji. Powinniśmy korzystać z czasu i ze sposobności, powinniśmy się zabrać do reformy, aby nas potem nie spotkał zarzut, żeśmy zmarnowali czas, żeśmy nic nie uczynili wtedy, gdy nam wolno było myśleć o sobie. Reforma administracyjna powinna się zacząć od reformy gminnej i na razie na tem się ograniczyć — na dalszą reformę będzie czas potem, gdy Galicja będzie miała rząd własny, przed krajem odpowiedzialny. Mówca przechodzi następnie do szczegółowego uzasadnienia i rozbioru swojego projektu i czyni przy tej sposobności porównania statystyczne między Galicją a innemi krajami koronnemi. W Czechach ustawa gminna może być dobra, bo tam gminy i silniejsze i większe i bogatsze. U nas trzeba do tego snowu dążyć, trzeba snowu złączyć to, co rozdzielono, to jest gminę, ową podstawę życia społecznego i politycznego. Mówca apeluje zarówno do konserwatystów, jak liberałów, do wielkich i małych właścicieli, do Polaka i Rusina, i prosi, aby wniosek jego, który jest umiarkowanym, może nawet więcej, niż umiarkowanym, badali bez uprzedzenia i bez z góry powziętych zamiarów. (*Oklaski i brawa. Posłowie gratulują mowcy*).

Wniosek odesłano, zgodnie z życzeniem mowcy, do komisji gminnej.

16. Pierwsze czytanie wniosku posła Teliszewskiego i towarzyszy w przedmiocie zmiany sejmowej ordynacji wyborczej.

P. Teliszewski uzasadnia w dłuższem przemówieniu swój wniosek i prosi o odesłanie go do komisji prawniczej. Wniosek, za którym głosowała lewica i Rusini, upadł.

Nastąpiły wybory.

Do komisji konkurencyjnej weszli: Gniewosz, Kramarczyk, Onyszkiewicz, Paliwoda, Sembratowicz, Trzecieski, Zoll.

Do komisji gminnej: Dunajewski Juljan, Dzieduszycki Wojciech, Fruchtmann, Koziebrodzki Szczęsny, Kozłowski Włodzimierz, Męciński, Merunowicz, Niedzielski, Paszkowski, Pilat, Potocki, Rayski, Rey, Roswadowski, Rutowski, Stadnicki Stanisław, Teliszewski.

Do komisji propinacyjnej: Czaykowski, Gorayski, Ochrymowicz, Palch, Potocki, Skrzyński Adam, Szczepanowski, Wiktor.

Do komisji podatkowej: Abrahamowicz, Huryk, Jaworski, Jędrzejowicz Adam, Skałkowski, Szeptycki, Weigel.

Do komisji szkolnej dodatkowo Rey.

Do komisji petycyjnej dodatkowo Sękowski.

Do Izby marszałkowskiej wpłynęły następujące interpelacje i wnioski:

P. Potocki interpeluje komisarza rządowego w sprawie odrębności obszarów dworskich i pyta, czy rząd, ze względu na to, że wiele obszarów dworskich nie spełnia swojego zadania, stan rzeczy zbadał i o tem sprawę zdał.

P. Skałkowski z projektem ustawy, zmieniającej ustawę z r. 1875, aby te grunta, które były uwolnione od opłaty na rzecz funduszu propinacyjnego, na które to gorzelnie były przed r. 1890 prawo propinacji. Mianowicie nader uciążliwe opłaty powstrzymują zakładanie nowych gorzelń i browarów ze szkodą rolnictwa, właściciele zaś tabularni, którzy za odjęcie im propinacji nie otrzymali żadnego odszkodowania, są pokrzywdzeni.

Pp. Stanisław Jędrzejowicz i Paszkowski wnieśli projekt zmiany niektórych postanowień ustawy drogowej. Według tego projektu wszystkie drogi powiatowe zostają do utrzymania przestrzeni w wypadkach godnych uwzględnienia, według norm, uchwalonych przez radę powiatową. Proponowaną jest dalej zmiana dotychczasowej prestacji obszarów dworskich w materjale drzewnym na opłatę pieniężną w wysokości 5%, wolno jednak obszarom dworskim dać zamiast gotówki materjał, potrzebny do budowy w tej samej miejscowości. W końcu proponowaną jest zmiana obecnego składu zarządów drogowych, który składać się ma z naczelnika gminy, przełożonego obsz. dwors. pod kierunkiem delegata wydziału powiatowego.

Marszałek wszystkie komisje do rychłego ukonstytuowania się.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 30. Następne we wtorek o godz. 11. przed południem.

Wczoraj wieczór odbyło się posiedzenie komisji budżetowej, na którem przeprowadzono przedwstępną dyskusję nad sprawozdaniem Wydziału krajowego z czynności oraz sprawozdaniem komisji długu indemnizacyjnego. Referat tego przedmiotu objął p. Stanisław Badeni.

Dalsze referaty objęli: sprawozdanie Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków za rok 1891 i w sprawie zmiany roku budżetowego p. Goldman; o ulgach podatkowych dla Księstwa Krakowskiego p. Stanisław Badeni; kredyty dodatkowe w rubr. XVII. p. Włodzimierz Kozłowski.

Z armji.

Zostali mianowani:

Kapitanami I. klasy: Vlainic Natalis 90 pp., Gebauer Rudolf 41 pp., Schiller von Schildenfeld z 10 do 30 pp, Albeck Medard 57 pp., Munizaba Tomasz 60 pp., Braun Józef 90 pp., Schneider Edward 15 pp., Uzellac Michał z 79 do 15 pp. Kotliński Jan 66 pp., Dudek Józef 77 pp., Schaude Hugo 89 pp.. Grzesicki Wiktor 20 pp., Franciszek Frohner 20 pp., Kozower Józef 15 pp., Glässer Henryk 9 pp., Neubauer Adolf 45 pp., Kinzl Juliusz 60 pp., Rakowski Wład. 41 pp, Barysz Korneljusz 30 pp., Kühne Ryszard 80 pp, Zieliński Zygmunt 20 pp., Andres Juljusz 45 pp., Stell Karol 9 pp., Guber Kamil 57 pp., Trauke Juljusz 95 pp., Smeikal Antoni 15 pp., Kroch Wincenty z 13 do 40 pp.

Kapitanami II. klasy. Bannach Konrad 57 p. p., Nowosad Łukasz 10. p. p., Piotschke Sta. 40 p. p, Jurkoski Wład. 56 p. p., Stiller Józef 30 p. p, Wodiczka Fr. 58 p. p., Ryo Franc. 20 p. p., Lubczyński Wilhelm 56 p. p., Walter Kazim. 40 p. p., Alscher Karol 13 p. p., Stoczkiewicz Karol 15 p. p., Woltke Antoni z 58 do 55 p. p., Piasecki Karol 80 p. p, Rosenzweig Jakób 13 p. p., Grill Karol 60 p. p., Nowotny Wincenty 10 p. p., Wuicic Paweł 60 p. p. Hornischer Karol z 20 do 57 p. p, Gottschling Juljusz z 22 bat. strzel. do 41 p. p.

Porucznikami: Hoosz-Tischler Jan 9 p. p., Barwiński Józef 77, Maurowicz Jul. 80, Schneider Jul. 45, Zelinka Nap. 95. Eckert Jul. 10, Salamon Friedberg 30. Zelenika Jan 30, Kispert Maks. 95, Misch Józef 24 Schiffner Antoni 56 Falzmann Józef i Stransky Stranograd Aleksander 89, Reymann Rysz. 95, Poulik Franc. 55, Stary Józef 41, Mihaljewicz Michał z 9 do 78, Klutschak Henr. 15, Schkrohowsky Emil 57, Tautscher Herm. 77, Sławikowski Stan 29, Fuchs Adolf 77, Meiszner Fryd. 40, Gramsch Franz. 10, Lauschek Karol 13, Zipper Ign. 24, Tattermusch Hugo 56, Kalik Wacław 58, Thurner Rud. 55, Haralewicz Franc. 24, Wistrzil Rud. 10, Mader Ant. 56, Janusch Leop. 90, Heintschal Emil 89, Peer Fryderyk 55, Jachimski Jul. 13, Böhlke Ern. 10, Migula Wilh. 45, Kilian Jul. 45, Wlazak Jar. 40, Fiedler Rud. 55.

Podporucznikami: Werner Jarosław 89, Schönowski von Schönwiese Maks. 55, Auer von Randenstein Rysz. 56, Krakowka Leon 90, Schmidt Jan 20, Weiss Robert 30, Hyra Teodor 9, Grabowski Stan. 88, Rothe Antoni 57, Moltke Adolf 56. Zelniczek Zdenko 29, Lonek Edw. 41, Giersig Józef 80, Haas Wincenty 24, Nowotny Wiktor 24, Poustka Adolf 30, Bauer Franc. 10, Gärtner Rud. 55, Jasienicki de Kornic Eug. 35, Pammer-Topolnicki Jan 77, Smitka Emil 15, Podhorsky Jan 13, Dumek Józef 40, Kykal Jul. 20, Stella Herm. 45, Schenk Jul 90, Lekes Michał 13, Schwarz Rudolf 30, Chlapek Rysz. 57, Bachrach Jan 77, Gaidos Józef 89, Richter Ferdynand 20, Zlatohlavek Franciszek 58, Kahrer Franciszek 24, Adamicka Wład. 80, Kuhn Karol 10, Kreibich Wilhelm 58, Rohimann Erwin 45, Duschanek Jan 56.

W strzelcach kapitanem I. kl. Stegmann Aug. 13. Kapitanem II. kl. Veith von Wallenried 4. Porucznikami: Prażak Józef 4 i Stępski Fryd. 32. Podporucznikiem Giurgevich Dom. 13.

W kawalerji: rotmistrzami I. kl. Pivnitzka Wilh. uł. 6, Krauszler Rud. uł. 2, Marklowsky de Pernstein Jan, adjutant komendanta 11 korpusu, Schönet Franc. uł. 1.

Rotmistrzami II. kl.: Schmidt de Földvar Albert huz. 16, Lang Gustaw uł. 2, Krämling Aleks. uł. 6, Mekeln Karol uł. 13, Kometer zu Trübein Jerzy drag. 9, Hortig Aleks. huz. 16, Zawadzki Ant. huz. 4.

Porucznikami: Lühe Fryd. uł. 2, Schlesinger Alb. uł. 13, Borsdorf Ernest uł. 8, Parseval Ferd. uł. 8, Feith Oskar uł. 11, Pletzger Rud. huz. 16, Schram Wilh. uł. 7, Peschke Fedor uł. 3, Köhler Oswald uł. 8, Weyda Adolf uł. 8, Coreth de Coredo i Starkenberg Rud. uł. 11, Ledochowski Włodz. uł. 3, Spitzner Rysz. drag. 9, Hirschler Jerzy uł. 2

Podporucznikami: Füzessery de Füzesser Wikt. huz. 16, Mozer Rud. uł. 7, Schmidt Karol drag. 9, Slaby Ant. uł. 8, Pereira-Arnstein Hen. uł. 3, Resch Alojzy drag. 10, Michel Herm. uł. 13, Stankay de Hermany Osk. huz. 16, Fröhlich Alojzy uł. 2.

W artylerji: kapitanami I. kl. Steffan Edw., Schramm Jul. i Herold Rysz. Kapitanami II. kl. Schöps Herman i Dietrich Rudolf.

Porucznikami: Benesz Mat., Spener Jan, Urban Karol, Mollik Ign., Botschen Piotr, Mayr Rud. Podporucznikami: Willig Emanuel, Freiberger Ludwik i Sachs Maksymiljan.

W pionierach kapitanami I. kl.: Iwański Art., kapit. II kl.: Niedzielski Stan. Porucznikami: Skrochowski Kaz. i Karchesy Aleks.

We furgonach: rotmistrzami I kl. Krzyżanowski Alf, Meznik Ferd., Dunowski Karol i Żowiez Wład. Rotmistrzami II. kl.: Laifer Ludwik, Prückner Kamil, Muzyka Dom. i Einaigl Hen. Porucznikami: Palme Franc, Laszek Wac, Peterczilka Ant. i Nowak Fryd. — Podporucznikami: Lendl Alf. i Pruschak Emanuel.

W zarządzie stadnin rotmistrzem II. kl. Wolf Wac w Radowcach. Porucznikiem Pfeiffer Karol w Drohowyżu.

W rezerwie porucznikami piechoty: Matusch Józ. 58, Gawłów Ign. 56, Sigmond Józef 77, Kleinberg Ludwik 10, Kolik Wal. 58. Hlinka Ludwik 55, Richter Hen. 9. Schwarz Fryd. 90, Horodyski Mik. 95, Sprawka Jan 45, Houdel Wład. 55, Ekiert Stan. 13, Goldberg Ign. 56, Gribowski Arystarch 41, Michalewski Romuald 80.

W strzelcach porucznikiem Hoberstofer Rud. 30; podporucznikami: Hlawaczek Józef 13, Brzeski Juljusz 4.

W kawalerji podporucznikiem Wielki Miłaszów-Miłaszewski Adam 4.

W artylerji podporucznikiem Kopernicki Stanisław 1.

Lekarzem fregaty dr. Orest Zarzycki.

W audytorjacie majorem audytorem Sawczyn Demeto w Krakowie. — Porucznikami audytorami Hofmann Drnest z Przemyśla do Josefstadtu i Porschinsky Adolf 57.

Lekarzami sztabowymi: Kukuk Paweł, naczelnym 2 dywizji piechoty, Zgorski Władysław, Urbanik Antoni.

Lekrzami pułkowymi I. klasy: Bohosiewicz Teodor 95 Eisenberg Seweryn 10 Trziska Franz. 1 uł., Josif Franz 80 Lech Stan 2 uł.

Lekarzami pułkowymi II klasy. Todoroscu Piotr 95 Werner Gustaw 1 uł, Czyszczan T 10 Wolf Józef 6 uł. Jaeowski Józefat 53, Dąbrowski Ludwik 2 huz., Kuryłowicz Bazyli 4 uł.

Kapitanami rachunkowymi II. klasy: Hermsdörfer Józef 2 uł, Kubat Karol 13.

Porucznikami rachunkowymi: Szawiński Franciszek, Maracinkowski Włodzimierz 83, Kriklewicz Antoni 65.

Podporucznikiem rachunkowym: Elisiewicz Antoni 25.

Starszym intendantem I. klasy: Lobpreis Franc. 11 korp., starszym intendantem II. klasy: Bachmayer Józef 1 korp.

Technicznym oficjałem w instytucie geograficznym Terlikowski Aleksander.

Asystentem-werkmistrzem w arsenale wiedeńskim Kyrieleison Gustaw.

KRONIKA.

Pamiętajmy o fundacji imienia Tadeusza Kościuszki.

Djarjusz lwowski.

Niedziela 30. kwietnia.

Posiedzenie komitetu festynu akademickiego o godz. 12 w południe w lokalu Towarz. bratniej pomocy akad.

Teatr: O godz. 3. popoł. „Górą Radziwiłł!" widowisko sceniczne ze śpiewami w 7 obrazach Ad. Walewskiego, z muzyką na tle motywów narodowych, ułożoną przez E. Urbanka i A. Petera; wieczorem o godz. 7. „Rycerskość wieśniacza", opera w 1 akcie Mascagni'ego.

Odczyt dr. T. Ciesielskiego o godz. 6½ wieczorem w „Gwieździe" „O doniosłości roślin w gospodarstwie przyrody."

Walne zgromadzenie „Harmonji" o godz. 3. po południu w sali ratuszowej.

Poniedziałek 1. maja.

W sali Kasy oszczędności o godz. 5. popoł. posiedzenie sekcji XXVI. (sanitarnej) pow. wystawy krajowej.

Wiadomości osobiste. Dr. Ebers, dyrektor i właściciel renomowanego pensjonatu hydropatycznego w Krynicy, bawi we Lwowie. — P. Krzesz, znany artysta-malarz, po dłuższym pobycie we Włoszech, przybył na kilka tygodni do Lwowa. — R. Ziętkowski, starszy naczelnik wydziału kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora, mianowany został, rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z d. 2. (14) kwietnia, pomocnikiem prezydenta miasta Warszawy.

Nekrologja. Bolesław Ziembicki, syn znakomitego lekarza, rewident rach. Wydziału kraj., zmarł d. 28. bm. we Lwowie. Śp. Bolesław był jednym z najlepszych uczni paryskiej akademji handlowej; po ukończeniu studjów w Paryżu uzupełnił je na akademji wiedeńskiej, szczególnie w dziale matematycznym i handlowo-bankowym; był uczniem sławnego Spitzera, a następnie pomagał mu w ułożeniu jego sławnej tablicy. Powróciwszy do kraju, pełnił obowiązki głównego prokurzysty byłego galicyjskiego Banku, a następnie wstąpił do Wydziału krajowego i na tem stanowisku jako człowiek wybitnych zdolności, pracował do ostatniej niemal chwili. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę d. 30. bm. o godz. 4. popołudniu. — Salomea z Jordanów Dąbska, właścicielka dóbr Wojnicz i Przybysławice, matrona polska, powszechnie kochana i szanowana, urodz. 2. września 1792, zmarła d. 28. bm. nad ranem. Ekspertacja zwłok odbędzie się w niedzielę d. 30. bm. o godz. 5. popoł., pogrzeb w poniedziałek 1. maja o godz. 10. rano w parafialnym kościele w Wojniczu. — W Czerniowcach zmarł nagle Jan Glass, emer. kapitan piechoty. — W Haliczu zmarł ks. Adolf Strzelecki, kanonik i proboszcz obrz. łac., w 71 roku życia. — Aleksander Littich, weterynarz krajowy i referent spraw weterynaryjnych przy namiestnictwie we Lwowie, kawaler orderu Franciszka Józefa, członek wielu Towarzystw nauk. kraj. i zagran., b. żołnierz z r. 1863, zmarł w sobotę w 56 roku życia. Obchód pogrzebowy odbędzie się d. 1. maja o godz. 4. popoł. z domu pod l. 11 przy ul. Franciszkańskiej. — W Haliczu zmarł ks. Adolf Strzelecki, kanonik i proboszcz obrz. łac., w 71 roku życia. — W stacji klimatycznej w Sławucie zmarł księgarz i antykwarjusz Cezary Wilamowski, gruntowny znawca numizmatyki i bibljografji. W r. 1881 rozpoczął w Warszawie wydawnictwo p. t. *Przegląd bibljograficzno archeologiczny*. Dwutygodnik ten zyskał sobie istotne uznanie i wziętość u ogółu starożytników naszych.

✝ Dr. Lotar Dargun, dziekan wydziału prawniczego na uniwersytecie Jagiellońskim, zmarł onegdaj po krótkiej chorobie w Krakowie. Uniwersytet krak. i wiedza prawnicza przez zgon młodego wiekiem uczonego profesora dotkliwą ponoszą stratę. Śp. Dargun, doktor praw i filozofji, profesor zwyczajny prawa niemieckiego, członek komisji historycznej i prawniczej krakowskiej Akademji umiejętności, członek komisyj egzaminacyjnych oddziałów historyczno-prawniczego i sądowego, urodził się w r. 1853 w Opawie na Szląsku. Gimnazjum kończył w Krakowie. Na uniwersytecie wiedeńskim w r. 1877 uzyskał stopień doktora filozofji, a na uniwersytecie krakowskim w r. 1881 stopień doktora praw. Następnie habilitował się z prawa niemieckiego na uniwersytecie krak. i w r. 1882 rozpoczął wykłady. Liczne prace naukowe ogłaszał drukiem w języku polskim i niemieckim w czasopismach fachowych. Lwowski *Przegląd sądowy i administracyjny*, *Rozprawy Akademji umiejętności*, *Przewodnik naukowy i literacki*, oprócz wielu czasopism niemieckich, miały w zmarłym cenionego przez świat prawniczy współpracownika. Podjęte przez grono uczonych niemieckich, a dotychczas nieukończone dzieło „*Handwörterbuch der Staatswissenschaften*", liczyło również śp. Darguna do współpracowników. Dziełem, które zjednało śp. Dargunowi rozgłos i uznanie prawników i uczonych niemieckich, jest drukowana w Lipsku w r. 1885 rozprawa p. t. „*Egoismus und Altruismus in der Nationalökonomie.*" Na uniwersytecie śp. Dargun trzymał się zdala od wszelkich stronnictw i życia politycznego — oddany pracy i sumiennemu spełnianiu obowiązków, zjednywał sobie zasłużoną cześć wśród kolegów i uczniów.

Kalendarz. Niedziela (30.): Katarzyny Sen. — Wschód słońca o godzinie 4. minut 51, zachód o godzinie 7. minut 4.

Kalend. myśliwski. Wolno polować na cietrzewie i głuszce.

„Panieński". We mgłach wstaje, aby przybrać wkrótce kształty rzeczywiste; złote głoski go zapiszą na czarowną zabaw listę. Złote głoski go zapiszą w towarzyskich sfer pamięci; we mgłach jeszcze upowity, samą nazwą swą już nęci.

Raut jest — lecz od innych różny, pójdzie drogą róż usłaną; rusałczany czar ma w sobie, bo „Panieński" jego miano. Rusałczany urok rzuci, olśni wszystkich, rozweseli; jak Lwów Lwowem, po raz pierwszy — będziem raut „Panieński" mieli.

Wtorek datą jego życia, światem jego zaś Kasyno... Już dziś myśli i marzenia ku tej mecie tęsknie płyną. By wspaniale wieczór wypadł, radzą panie i panienki; program pełen pięknych rzeczy, a na piękno ktoż nie miękki?

Kto rzecz ściśle poznać pragnie, niechaj przejrzy sam afisze; górujące tylko punkta szybkiem piórem tu wypiszę.

Od obrazów tedy żywych rozpoczyna się parada; będą one nawskróś polskie — pono Styka je układa... By zaś przedsmak raju podać — czarująca Biondeli śpiewem swoim nam okaże, jak to dźwięczy śpiew anieli.

A karnety? Artystycznie, ręcznie, pędzlem ozdobione, „Panieńskiemu" we wspomnieniu służyć będą za koronę..

Słowem, same cuda, cuda.. Więc dziś tłumić już poczyna wszystkie inne hasła okrzyk: Na „Panieński" do kasyna!

„Trzeci Maja" święcony będzie u nas, między innemi, uroczystym wieczorem deklamacyjno-muzycznym, który odbędzie się, jako w 102. rocznicę ogłoszenia wiekopomnej konstytucji, w sali „Sokoła".

Program wieczoru deklamacyjno-muzycznego — który odbędzie się pod artystycznem kierownictwem p. Władysława Wszelaczyńskiego — przedstawia się, jak następuje: 1. Słowo wstępne — wypowie dr. Adam Asnyk. 2. Chór męski — wykonają członkowie „Echa", „Lutni" i Towarzystwa muzycznego. 3. Witwicki. „Pieśni polskie" na fortepian — odegra panna H. Kozłowska. 4. Noskowski. „Pieśń" — odśpiewa p. K. Bojarski. 5. Deklamacja — wygłosi p. Łucjan Marynowski. 6. Solo na skrzypcach — odegra 7-letni M. Wolfsthal. 7. „Pieśni" — odśpiewa panna Cudek (uczenica konserwatorjum klasy pana Wysockiego). 8. „Pieśni narodowe" — odśpiewa chór męski (jak wyżej). 9. „Trzeci Maja", wiersz Stan. Rossowskiego — wygłosi p. Kazimierz Pepłowski. — Poczem nastąpi odsłonięcie obrazu z żywych osób, układu p. Karola Młodnickiego. — Początek o godzinie 7. wieczorem.

W środę dnia 3. maja br, jako w 102. rocznicę nadania wiekopomnej konstytucji 3. Maja, odbędzie się w kościele OO Dominikanów nabożeństwo solenne o godz. 11. przedpołudniem.

Uroczystość sypania kopca odbędzie się w niedzielę dnia 7. maja br.

Na uroczystości te zaprasza wszystkich szczerze Ojczyznę miłujących rodaków młodzież polska.

Na cele wystawy krajowej uchwaliło wczoraj walne zgromadzenie akcjonarjuszów galicyjskiego Banku kredytowego przeznaczyć **5000** zł. Kwota ta wypłaconą zostanie w dwóch ratach.

Mianowania. Bank krajowy zamianował pp.: Józefa Padewskiego szefem korespondencji i prokurzystą, Mieczysława Sędzimira likwidatorem, dra Jana Rzepeckiego i Stefana Świeżawskiego adjunktami, a Marjana Dzikowskiego i Marcina Gajewskiego asystentami.

Ogród miejski zostaje z dniem dzisiejszym otwarty. W restauracji przygrywać będą codziennie muzyki wojskowe. Dziś grać będzie muzyka 30. pp., którą jutro zastąpi muzyka 55 pp. Obie te muzyki będą się codziennie zmieniały.

Brygadjerem obrony krajowej w Krakowie został jenerał Franciszek Fest, dotychczasowy komendant 19 pułku obrony krajowej we Lwowie. Jenerał Fest opuszczając miasto nasze. pozostawia po sobie miłą pamięć zarówno jako człowiek, jak i jako oficer. Miejsce jego jako komendanta pułku, zajął pułkownik Berka.

Jubileusz nauczycielki. Pani Joanna Laureeka, zaszczytnie znana w mieście naszem nauczycielka muzyki, która zacnością swoją i pracą pełną poświęcenia a niestrudzonej wytrwałości zjednała sobie ogólny szacunek, dnia 25. maja br. kończy dwudziestopięciolecie swego cichego a zasłużonego zawodu nauczycielskiego.

Ponieważ chwila ta podaje piękną sposobność złożenia szanownej jubilatce wyrazu wdzięczności i uznania przez wszystkie osoby, które bądź korzystały z jej pracy, bądź znajdują się do niej w stosunku koleżeństwa, lub przyjaźni; przeto komitet, zawiązany w tym celu, zwraca się do wszystkich tych osób z prośbą, aby wzięły udział w obchodzie, jaki ma być urządzonym w dniu 25. maja.

Zgłoszenia przyjmuje W. Kostrakiewiczowa do dnia 20. maja ul. Ormiańska l. 35.

Z uniwersytetu. P. Bernard Gross, rodem z Krakowa, otrzymał na krakowskim uniwersytecie stopień doktora praw.

Muzyki wojskowe przygrywać będą w miesiącu maju w następującym porządku: w ogrodzie miejskim dnia 5. (pułk 24), 12 (p. 30), 19. (p. 55), 26 (p. 80); na Wysokim Zamku dnia 2. (p. 55), 10. (p. 30). 31. (p. 24); w parku Kilińskiego d. 3. (p. 80), 16. (p. 80), 30. (p. 55); przed komendą korpuśną (dnia 4. (p. 30), 18. (p. 80), 25 (p. 55), przed gmachem namiestnictwa dnia 9. (p. 55), 23 (p. 30); przed gmachem inwalidów dnia 23. (pułk 24), na strzelnicy miejskiej dnia 17. (p. 24).

Początek produkcji o godz. 5½ popoł. Program składa się z 8 numerów.

Fonograf Edisona. Począwszy od poniedziałku dnia 1. aż do niedzieli dnia 7. maja włącznie, będą się odbywały zajmujące przedstawienia fonografu jeszcze tylko od godziny 3–7 popołudniu, a w niedzielę 7. maja, jako w dniu ostatnim, także i od 10. do 12. przed południem. Kilku pp. dyrektorów tutejszych szkół zaangażowali p. Kosowskiego, celem zademonstrowania aparatu tego ich uczniom.

Wiadomości djecezjalne. Djecezja tarnowska: Administratorem parafji w Zgórzu został miejscowy wikarjusz ks. Józef Łopatowski. Konkurs na to probostwo rozpisany do dnia 31. maja. Przeniesieni: ks. Florjan Gryl ze Zdżarca do Radomyśla, ks. Jan Figiel z Radomyśla do Lubziny, ks. Andrzej Niemiec z komendarji w Tuchowie na ekspozyta do Kamionki małej, komendarję w Tuchowie obejmują OO. Redemptoryści. Pozostają na swoich miejscach: ks. Marcin Brożonowicz i ks. Zygmunt Miętus.

Nowy rozkład pociągów na kolejach państwowych, wchodzący w życie z dniem 1. maja rb w większej części tak co do połączeń, jak i co do ruchu pociągów mało bardzo się różni od obecnego. Poszczególne zaś istotne różnice w ruchu pociągów są następujące: Na szlaku Lwów-Stryj będzie począwszy od 1. maja rb kursowała czwarta para pociągów osobowych, a mianowicie nr. 1715 i 1716:

			godz.	min.	
poc. 1715		odjazd ze Lwowa	3	5	popoł
„	„	przyjazd do Stryja	5	14	„
„ 1716		odjazd ze Stryja	6	51	„
„	„	przyjazd do Lwowa	9	16	wiecz.

Pociągi osobowe nr. 1717 i 1718, które obecnie kursują pomiędzy Lwowem, a Stryjem, będą z wspomnianym dniem przedłużone do Skolego:

				godz.	m.	
poc. nr. 1717			odjazd ze Lwowa	9	50	przedp.
„	„	„	przyj. do Skolego	1	11	popoł
„	„	1718	odjazd ze Skolego	10	47	przedp.
„	„	„	przyj. do Lwowa	2	2	popoł.

Pociąg wieczorny nr. 313 do Suczawy, odjazd ze Lwowa 10 godz. 20 min. wiecz. w nowym rozkładzie jazdy ma połączenie w Stanisławowie do Husiatyna — pociąg zaś nr. 314, przyjeżdżający do Lwowa ze Suczawy o godz 7 min. 23 rano ma również w Stanisławowie połączenie od pociągu osobowego z Husiatyna, natomiast przestaną z 1. maja rb. kursować pomiędzy Stanisławowem a Husiatynem pociągi osobowe nr. 1216 i 1225, nadto jeszcze zostaną wprowadzone dla ruchu lokalnego pomiędzy Buczaczem a Stanisławowem pociągi mięszane nr. 1361 i 1372 które będą stanowiły trzecią parę pociągów na tej przestrzeni:

				g.	m.	
poc. nr. 1361			odjazd ze Stanisławowa	7	5	wiecz.
„	„	„	przyj. do Buczacza	12	5	noc
„	„	1372	odjazd z Buczacza	2	0	noc
„	„	„	przyj. Stanisławów	7	10	rano

Pociąg pospieszny nr. 3, który w nowym rozkładzie jazdy ze Lwowa wyjeżdża do Podwołoczysk o godz. 2 min. 44 pop. znajduje przez Krasne-Brody w Radziwiłłowie połączenie do pospiesznego pociągu kolei południowo zachodniej rosyjskiej. Wreszcie nadmienia się, że pociągi pospieszne nr. 3 i 4 będą od 1. maja rb. elektrycznie oświetlone.

Z Tow. tatrzańskiego. W niedzielę, dnia 14. maja rb. o godzinie 3 popołudniu odbędzie się w Krakowie w Muzeum techniczno-przemysłowem nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa tatrzańskiego. Na porządku dziennym: 1. Wybór prezesa towarzystwa na dwa lata; 2. wybór I. wiceprezesa tow. na jeden rok.

Temperatura. Barometr idzie w górę. Średnia temperatura w tym czasie była + 7·3°C., najwyższa + 18·0°C., najniższa + 1·4°C.

Na dziś zapowiada stacja spostrzeżeń Szkoły politechnicznej: Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby obniży się do + 9°C, stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza pozostanie około 80 proc.; opadu nie będzie.

Srebrne wesele obchodził wczoraj p. Władysław Zontak, kustosz muzeum hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i małżonka jego pani Józefa z Pawulskich. Uznanie i szacunek, jakim się cieszą pp. Zontakowie. sprowadziło do ich gościnnego domu liczne grono osób, składających im serdeczne życzenia.

Halerz. *Wr. Allg. Ztg.* donosi, że ministerstwo finansów, po zasięgnięciu opinji uczonych (krakowskiej Akademji umiejętności), postanowiło tłumaczyć nazwę *Heller* wyrazem polskim „halerz".

Pierwszy maja. Fabrykanci bialscy uchwalili nie uwolnić robotników na 1. maja. Gdyby zaś robotnicy dnia tego mimo to do pracy nie stanęli, fabrykanci, za karę, zastanowią robotę na cały tydzień.

Dyrekcja fabryki broni w Steyr zarządziła głosowanie między robotnikami, czy 1. maja ma się świątkować. Większość oświadczyła się za świątkowaniem.

Nafta. Do *Polit. Corresp.* donoszą z Petersburga, że tamtejsze stowarzyszenie dla wywozu nafty ma zbudować wielkie zbiorniki naftciane w granicznych stacjach Królestwa Polskiego, mianowicie w Granicy, Sosnowicach, Aleksandrowie i Mławie.

Pocieszający objaw. Dyrekcja powszechnej wystawy krajowej otrzymała następujące pismo: „Walne zgromadzenie członków Towarzystwa „bratnia pomoc słuchaczów Politechniki" we Lwowie uchwałą z dnia 17. kwietnia r. b postanowiło przyczynić się do funduszów wystawy jednorazowym datkiem w kwocie zł. 10. Towarzystwo nasze, jako filantropijne, opierające swoje istnienie na dobrowolnych datkach, nie jest w stanie większą kwotą przyczynić się do tego narodowego dzieła, chce jednakże tym skromnym groszem zaznaczyć, że obowiązkiem każdego z nas jest w miarę sił i możności przyłożyć rękę do tej budowy, którą „miłość kraju" poczęła, a honor i pożytek kraju będą hasłem pracy nad jej szczęśliwem dokonaniem"... W myśl powyższych słów, pragnie Towarzystwo nasze, jako najstarsza w tym rodzaju instytucja akademicka, wystąpić również jako wystawca na przyszłorocznym powszechnym popisie. Z wysokiem poważaniem *Ruebenbauer, Zipser, Rolle*".

Z kolei państwowej. Dyrekcja ruchu donosi, że z powodu sprzedaży gmachu administracyjnego kolei państwowych we Lwowie przy ulicy Trzeciego Maja pod l. 3. oddział komercjalny tejże dyrekcji, dotychczas tamże pomieszczony, urzęduje od dnia 26. b. m. w głównym budynku kolei państwowej (niegdyś Karola Ludwika) na I. piętrze, oddział zaś ruchu tejże dyrekcji przeniesiony został na dworzec kolei lwowsko-czerniowieckiej.

W pierwszej połowie przyszłego miesiąca to jest między dniem 12. a 15. maja b. r. przesiedla się prezydjum dyrekcji ruchu, sekretarjat i oddział rachunkowy, wraz z kasą dyrekcyjną na dworzec kolei lwowsko-czerniowiecki, wreszcie w tym samym czasie przeniesiony będzie oddział kontroli dochodów na główny dworzec kolei Karola Ludwika.

Dla wygody publiczności urzędować będzie nadal biuro informacyjne kolei państwowych w hotelu „Imperial" przy ulicy Trzeciego Maja pod l. 3, połączone telefonem z oddziałem komercjalnem, które jak z pierwszego doniesienia wynika, nie zostało, jak to niektóre dzienniki mylnie doniosły umieszczone na dworcu kolei lwowsko-czerniowieckiej, lecz na głównym dworcu, dokąd przystęp dla publiczności jest dogodniejszy.

Dyrekcja poczt zawiadamia, że abonenci stacyj telefonicznych mogą na żądanie odbierać za pośrednictwem centralnej stacji telefonów, codziennie w drodze telefonicznej wiadomość o kursach wiedeńskiej giełdy według urzędowej ceduły, za co są obowiązani uiszczać normowane za fonogramy w §. 9. lit. c) rozporządzenia o telefonach z dnia 7. października 1887 roku. Żądanie wysyłania giełdowych fonogramów winno obejmować przeciąg najmniej jednego miesiąca.

Walne zgromadzenie. W niedzielę dnia 30. kwietnia b r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w zabudowaniach fabryki maszyn w Sanoku, Walne zgromadzenie kasy dla chorych tejże fabryki z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie zarządu z czynności za rok 1892. 3 Sprawozdanie wydz. nadzorczego z wnioskiem o udzielenie zarządowi absolutorjum z czynności i rachunków za rok 1892 4. Wnioski członków. 5. Wybór zarządu na mocy §. 24 statutu z dnia 3. lipca 1889. 6. Wybór wydziału nadzorczego na mocy §. 27. statutu z dnia 3 lipca 1889. 7. Wybór sądu polubownego na mocy §. 31. statutu z dnia 3 lipca 1889.

Raut panieński. Pani br. Romanowa Gostkowska uprasza panie, które raczyły przyjąć współudział w urządzeniu bufetu na raucie panieńskim, aby zdeklarowane przedmioty zechciały przysłać w dzień rautu t. j. we wtorek 2. maja, o godzinie 3. popołudniu do Kasyna miejskiego — i żeby panie komitetowe po oznaki swe zgłosiły się do pani Teodorowicz przy ulicy Koralnickiej w parterze

Podziękowanie. Wydział „Sokoła" lwowskiego składa niniejszem uprzejme podziękowanie p. Karolowi Przybylskiemu obywatelowi m. Lwowa, za dar kwoty 50 zł., p. Juljanowi Zacharjewiczowi za dar kwoty 10 zł. i p. Franciszkowi Zimie, dyrektorowi galic. Kasy oszczędności za dar kwoty 100 zł. na budowę drugiej sali Sokoła.

Ze „Skały". W Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, odbędzie się w dniu dzisiejszym t. j. 30. b. m. o godzinie 7. wieczorem herbatka towarzyska, na którą dyrekcja zaprasza wszystkich członków z rodzinami.

Wpisy dziatwy na kurs wiosenny w ogródku froeblowskim przy ulicy Batorego l. 32, przyjmują się do 5 maja b r.

Podziękowanie. Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jana Markowskiego złożyli urzędnicy kolei państwowej na obiady dla głodnych dzieci kwotę dwudziestu siedmiu zł. 65 ct., za który to dar wydział Towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży składa serdeczne podziękowanie.

Z „Gwiazdy". Odczyt p. dr. Teofila Ciesielskiego prof. uniwersytetu „O doniosłości roślin w gospodarstwie przyrody" odbędzie się jutro w niedzielę dnia 30. kwietnia 1893 r. w wielkiej sali Stow. Wstęp wolny. Początek o godz. 6½ wieczorem.

Wiadomości literackie i artystyczne.

Wiadomości osobiste. P. Wincenty Rapacki, artysta teatrów warszawskich, przybył onegdaj do Lwowa. Znakomity artysta wystąpi po raz pierwszy na naszej scenie w poniedziałek w „Miodzie kasztelańskim."

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka: Dziś w niedzielę o godzinie 3 popołudniu „Górą Radziwiłł!", widowisko sceniczne w 7. odsłonach ze śpiewami Adolfa Walewskiego, muzyka Urbanka; wieczór o godzinie 7 ostatnie przedstawienie operowe w tym sezonie. Rozpocznie I. akt „Żydówki", opery Halevy'ego; zakończy „Rycerskość wieśniacza", opera w 1. akcie Mascagni'ego; jutro w poniedziałek na dochód funduszu emerytalnego dla wdów i sierót po literatach „Miód kasztelański", komedja w 3. aktach J. I. Kraszewskiego. Pierwszy gościnny występ pana Wincentego Rapackiego, artysty teatrów warszawskich.

Artyści naszej opery panie Pawlików Nowakowska i Belincioni, oraz pp. Myszuga, Wolfsthal, Jarecki wykonali w piątek w kościele katedralnym na żałobnem nabożeństwie za duszę ś. p. Łucji z Iwańskich Mazewskiej, prześliczną produkcję muzyczną, złożoną z utworów Pergolesego, Rossiniego, Gouneda, Moniuszki i syna zmarłej Ignacego Mazawskiego. Głosy obydwóch pań brzmiały w kościele

J. Ihnatowicz, LWÓW, sklepy własne ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 1. KRAKÓW, Sukiennice l. 30. — CZERNIOWCE, Rynek 2.

ESENCJA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST, oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby — Flakon 50 ct.

Proszek roślinno-alkaliczny do czyszczenia zębów. Usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i próchnienie zębów. — Pudełko 30 i 60 ct.

świetnie, zarówno w solach, jak w duecie Rossiniego, w którym miękki sopran pani Pawlików Nowakowskiej, pięknie łączył się w całość z dźwięcznym mozzosopranem panny Belincioni. Myszuga wdzięczną pieśnią Moniuszki przemówił głęboko do serca słuchaczy — a p. Wolfsthal swą wytworną, przeczystą grą zachwycał wszystkich, zwłaszcza, że utwór p. I. Mazewskiego (Le Regret) brzmiał nadzwyczaj sympatycznie, zdradzając kompozytora, pełnego uczucia i smaku. Artystycznej całości dopełnił p. Jarecki akompaniamentem na organach.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Izba handlowa i przemysłowa ogłasza: Niższo-austrjacki Związek przemysłowy (Niederösterreichischer Gewerbe Verein) w Wiedniu, zamierzając urządzić wspólną podróż naukową do Chicago, porozumiał się w tym względzie z niektóremi biurami celem ustanowienia warunków dla takiej podróży, a zarazem czyni dochodzenia, czy zbierze się dostateczna ilość osób do tej wspólnej wycieczki. W razie pomyślnym podjąłby się Związek niższo-austrjacki pośrednictwa między uczestnikami, a biurami dla podróży i poczyniłby starania, aby przez interwencję u zastępców w Stanach Zjednoczonych jakoteż w komisji wystawowej w Chicago wyjednać dla nich wszystkie możliwe korzyści. Związek starałby się szczególnie według możności dostarczyć także dla uczestników podróży fachowych przewodników. W ten sposób zapewnioną mieliby uczestnicy nietylko przyjemność odbycia podróży do dalekiego Zachodu w towarzystwie rodaków, ale korzystaliby także z wielu ułatwień nieprzystępnych dla pojedynczych podróżnych.

Ponieważ podróż nastąpić ma już 1. czerwca r. b., a w razie przyjścia jej do skutku, zajdzie jeszcze potrzeba licznych korespondencyj, przeto uprasza się wszystkich tych, którzyby mieli ochotę odbyć wspólną podróż do Chicago, aby zgłoszenie się swoje wnieśli najdalej do końca kwietnia r. b. do izby handlowej i przemysłowej.

Renta srebrna. Kurs srebrnej renty notowano wczoraj w Wiedniu po 97·95, o więc o 45 ct. niżej od renty not. Różnica w kursie obu rent, mających równą jakość i równe oprocentowanie, przez czas jakiś nie istniała zupełnie, powód tego świeżego objawu upatrują w napływie marek niemieckich.

Bielsko-bialski bank eskontowo-wekslowy powstać ma w Bielsku. Podano już prośbę o koncesję. Kapitał akcyjny wynosi 750.000 zł. W Bielsku nie ma obecnie samoistnego banku, albowiem dawniejszy Bielsko-bialski bank handlowy przemienił się przed rokiem w filję Unionbanku czeskiego.

Pożyczka bułgarska. Kolejowa pożyczka bułgarska wczoraj po raz pierwszy notowaną była w Berlinie. Urzędowe jej notowanie wkrótce nastąpić ma także w Frankfurcie.

Ostatnie wiadomości.

„Precz z Polakami!" Takie, na pozór groźne dla nas hasło rozległo się parę dni temu w Gracu, na sejmiku relacyjnym, a wygłosił je z wielką emfazą — choć nieproporcjonalnie słabym efektem — tamtejszy poseł do rady państwa p. Hoffmann v. Wellenhof, zdając przed wyborcami sprawę ze swych czynności poselskich w ubiegłej sesji parlamentu. P. Hoffmann v. Wellenhof należy do obozu tz. narodowców niemieckich, *vulgo* prusofilów i jest antisemitą, a pragnąłby pozbyć się Polaków nie z powierzchni ziemi — broń Boże! — na szczęście dla narodu naszego, p. poseł gracki nie żywi tak dalekonośnych planów gwoli eksterminacji żywiołu polskiego — ale radby eliminować Galicję z rzędu królestw i krajów, reprezentowanych w przedlitawskiej radzie państwa. Zdaje mu się bowiem, że gdy w pałacu parlamentarnym przy *Ringstrasse* zabrakłoby pewnego poranku „Koła polskiego", to wówczas Niemcy daliby sobie rychło radę i z konserwatystami z klerykałami i z narodowcami nie-niemieckimi. Mniemanie to p. Hoffmanna v. Wellenhof jest niezawodnie wysoce pochlebne dla polskiej delegacji — szkoda jeno, iż wykonaniu pragnienia tego rodzaju sprzeciwiliby się w pierwszym rzędzie sami towarzysze polityczni grackiego antisemity. Lecz pomiędzy oponentami serjo, wątpimy, aby wielu znalazł Polaków...

Dotąd już w trzech sejmach krajowych pojawiły się sprawozdania wydziałów krajowych z projektem rezolucji, żądającej, aby sejmy krajowe były wcześnie i w stosownej porze zwoływane. Projektowana rezolucja w sejmie niższo austrjackim nie określa dokładnie terminu, jednak żąda, aby sejm był zwoływany w takim czasie, by mógł uchwalać przynajmniej prawidłowy budżet krajowy. — W innych sejmach postawione rezolucje domagają się wyraźnie zwoływania sejmu regularnie na listopad, grudzień i styczeń.

Z Wiednia donoszą do *Czasu*: Ewentualność zjazdu cesarza Franciszka Józefa z carem Aleksandrem zaczyna się znowu wysuwać na pole dyskusji politycznej.

Wiedeński korespondent *Daily News* dowiaduje się ze źródła rosyjskiego o rozmowie cesarza Franciszka Józefa z Giersem. Cesarz traktował Giersa jako rekonwalescenta, podczas gdy Giers ubolewał, że o toczących się sprawach tylko powierzchowne ma wiadomości. Cesarz dziękował Giersowi za jego dotychczasową politykę pokojową i wyraził nadzieję, że Giers także objaśniał naprawdę swoją posadę, nie zejdzie z drogi pokojowej. Giers odpowiedział grzecznie za to uznanie ze strony cesarza i dodał, że jakkolwiek jeszcze słaby, jednakowoż ochoczo posłuchał rozkazu cara, aby napowrót objąć sprawy państwa. Podczas całej tej rozmowy nie było ani słowa wzmianki o Bułgarji, lub o rzekomem przyszłem spotkaniu cesarza z carem i w ogóle przez cały czas pobytu Giersa we Wiedniu, ani nie wspominał o Bułgarji.

Standard otrzymuje następującą wiadomość z Petersburga: Podczas ostatniej podróży cara do Krymu, zgromadziło się około Charkowa kilka tysięcy chłopów, aby wnieść skargę przeciwko nadużyciom władz miejscowych. Chłopi rozłożywszy się na szynach kolei żelaznej, nie chcieli ustąpić do nadejścia carskiego pociągu. Przyszło w skutek tego do starcia między wezwanem wojskiem, a chłopami, w którem zginęło 15 żołnierzy i 42 chłopów, częścią zastrzelonych, częścią zmiażdżonych przez pociąg.

Z powodu nadania orderu czarnego orła kardynałowi Rampolli, pisze *National Ztg.*: „Nadanie tego orderu monarchom ma zwykle charakter grzeczności, użyczenie go obcym ministrom było zawsze politycznym wypadkiem. Tak n. p. order ten otrzymał w swoim czasie włoski minister spraw zagranicznych. Należy zatem rozstrzygnąć pytanie, czy nadanie orderu kardynałowi Rampolli ma stwierdzić, że papież był błędnie uważany za przeciwnika trójprzymierza, czy też fakt ten pozostaje w związku z wewnętrzną niemiecką polityką?" Zapewne ciekawość liberalnego organu nie prędko zostanie zaspokojoną. Również znane słowa Wilhelma II. wypowiedziane do kardynała Ledóchowskiego wywołały krzykliwą burzę w bismarkowskiej prasie, która domaga się urzędowego ich zaprzeczenia. *Germanja* przeciwnie podnosi całkiem słusznie, że cesarskie odezwanie się radnje serca wszystkich niemieckich katolików. Prasa francuska bardzo pilnie śledzi bieg uroczystości rzymskich. Bytność cesarza niemieckiego w stolicy Włoch, a bardziej jeszcze jego spotkanie z papieżem gniewa i niepokoi Francuzów. Czują oni bardziej, niż kiedykolwiek, swoje zupełne odosobnienie i zupełną nicość rosyjskiej przyjaźni.

Telegramy „Dziennika Polskiego."

Wiedeń 29. kwietnia. Według *N. W. Tagb.* książę Ferdynand bułgarski nie przedstawi się w Stambule osobiście, a to by nie dać Rosji powodów do reklamacji.

Wiedeń 29. kwietnia. Arcyksiążę Rainer zdawał cesarzowi wczoraj sprawę z pobytu swego w Rzymie.

Berlin 29. kwietnia. W komisji Ahlwardtowskiej uznano list prezydenta senatu Kalindera do Miquela za falsyfikat. Ahlwardt oświadczył, że cofa ten zarzut, Miquel jednak skarży go o oszczerstwo. Inni referenci wykazują brak wszelkich dowodów.

Ahlwardt oświadcza, iż sam ma już wątpliwości, jest skonfundowany i prosi o kilka dni czasu do zorjentowania się.

Hrabia Bellesröm odpowiada, że jest rzeczą nie do przebaczenia, występować z tak ciężkiemi zarzutami bez żadnych dowodów w ręku.

Berlin 29. kwietnia. W rajchstagu przy rozprawie o ustawie przeciw lichwie socjalista Stadthagen dowodząc istnienia chrześcijańskich lichwiarzy, wymienił jako takiego Boekla z Frankfurtu. Syn wymienionego, poseł Boekel krzyknął na to kilkakrotnie wyrazy: łotr, złodziej itd. Skutkiem tego powstał ogromny hałas, wśród którego antisemici i socjaliści obrzucali się wzajemnie najgorszemi obelgaami.

Berlin 29. kwietnia. Caprivi i przewódca centrum Huenedoszli — jak słychać — do przekonania, że porozumienie w sprawie ustawy wojskowej jest niemożliwe.

Belgrad 29. kwietnia. Posłem w Wiedniu zostanie Tauszanowicz; dotychczasowy poseł Simicz pójdzie do Rzymu.

Bukareszt 29. kwietnia. Z okazji awantur ulicznych wydalił rząd 20 zagranicznych poddanych, w tej liczbie 2 redaktorów antidynastycznego „*Adverul*".

Berlin 29. kwietnia. *Reichsanzeiger* zaprzecza, jakoby słowa cesarza Wilhelma wypowiedziane były do kardynała Ledóchowskiego w formie, podanej przez *Köln. Volkszeitung.* Treści samej nie zaprzecza.

Paryż 29. kwietnia. Izba przyjęła ustawę o podatku giełdowym i uchwaliła cały budżet.

Paryż 29. kwietnia. Constans ma zostać ambasadorem w Rzymie.

Wiedeń 29. kwietnia. Wczoraj po zamknięciu giełdy południ. notowano: kredyty 344·12; węg. kredyty 401·50; anglosy 153·75; laenderbanki 261·10; sztaobany 308·75; lombardy 111·12; elbethale 242·—; tytoniowe —·—; alpiny 55·50; renta majowa 98·40; węg. złota 115·55; węg. koronowa 95·—; austr. koronowa —·—; losy tureckie 51·40; uniony —·—.

Berlin 28. kwietnia. Giełda wczorajsza wiecz., kursa końcowe. (W nawiasie podane cyfry oznaczają porównawczy kurs wiedeński t. zw. Wiener Parität.) Kredyty 179·10 (343·7·); lombardy 50·5) (110·79); węg. renta złota —·— (—·—); ruble —·— (—·—).

Frankfurt 28. kwietnia. Giełda wczorajsza wieczorna kursa ostatnie. (W nawiasie podane cyfry oznaczają porównawczy kurs wiedeński). Kredyty 283·50 (344·46); lombardy 93·37 (110·37); renta węg. złota —·— (—·—); koronowa —·—.

Kraków 29. kwietnia. Józef Bliziński znakomity nasz komedjopisarz i dr. Lotar Dargun profesor uniwersytetu Jagiellońskiego, znany uczony, zmarli dziś rano. W południe odbędą się narady sfer literackich i dziennikarskich w sprawie pogrzebu Blizińskiego.

Wiedeń 29. kwietnia. Delegat rumański do rokowań handlowych Papiniu wrócił do Wiednia. Przywiózł ze sobą nowe instrukcje, które każą się spodziewać, że traktat do kilku dni przyjdzie do skutku. Nowe żądania dotyczą zniesienia albo zniżenia cła od drzewa. Jak się zdaje, Austro-Węgry zezwolą na przewóz mięsa z Rumunji,

Wiedeń 19. kwietnia. Arcyksiążę Rainer odwidził po powrocie z Rzymu hr. Kalnoky'ego i był na audjencji u cesarza.

Budapeszt 29. kwietnia. *Pester Lloyd* podaje następujący telegram z Warszawy: Przybyły tu Giers w rozmowie ze znakomitościami, które go odwidziły, wyraził się z nadzwyczajnem zadowoleniem o odszczególnieniu, że go cesarz Franciszek Józef odwidził we Wiedniu i że fakt ten uważa za doniosły objaw pokojowy, który nie minie bez następstw. W warszawskich kołach rządowych zapewniają oraz, że o rychłem ustąpieniu Giersa ani mowy nie ma; car kilkakroć oświadczył, że pragnie go jak najdłużej widzieć na posadzie ministra spraw zagranicznych.

Petersburg 29. kwietnia. Charkowski dziennik urzędowy donosi: Pociąg carski został o godzinie 5. rano sygnałami optycznemi i strzałami rozstawionych wzdłuż kolei żołnierzy zatrzymany, ponieważ spostrzeżono, że szyny są zerwane. W ośmiu minutach naprawiono szyny i pociąg dalej wyruszył. Śledztwo wykazało, że wypadek ten nie pochodzi z winy personalu kolejowego.

Belgrad 29. kwietnia. Rząd serbski wniósł we Wiedniu przedstawienie z powodu naruszania granicy przez chłopów bośniackich na wyspach Driny, do których Serbja rości sobie prawo, ale które są sporne. Serbja domaga się rychłej regulacji.

Neapol 29. kwietnia. Cesarz Wilhelm wyraził się bardzo pochlebnie o manewrach włoskich okrętów wojennych. Wczoraj wieczorem odbył się obiad galowy.

Berlin 29. kwietnia. Parlament przyjął w trzeciem czytaniu ustawę przeciwko lichwie.

Drugie posiedzenie komisji w sprawie Ahlwardta odbędzie się jutro.

Altona 29. kwietnia. Proces przeciwko pięciu mieszkańcom Helgolandu z powodu znanych rozruchów skończył się tem, że przysięgli altońscy zaprzeczyli główne pytanie co do rozruchu. Tylko cieśla okrętowy Franz został skazany na dwa miesiące więzienia za napad na żołnierzy. Reszta obwinionych została uwolnioną.

Rzym 29. kwietnia. Tutejsze pisma donoszą, że papież polecił gorąco jenerałowi Jezuitów Martinusowi coś uczynić w sprawie hrabiego Hoensbroecha, którego publikacje wywarły tu bardzo przykre wrażenie.

Paryż 29. kwietnia. Izba deputowanych uchwaliła 397 głosami przeciw 132 wyłączyć z debaty budżetowej dyskusję nad projektem reformy podatku od napojów wyskokowych. Minister finansów żądał tego koniecznie i postawił kwestję zaufania.

Tanger 29. kwietnia. Pełnomocnik francuski w obecności konsula hiszpańskiego przyjął przeproszenie urzędników hiszpańskiego transatlantyckiego towarzystwa, którzy w swoim czasie sponiewierali czynnie poddanych francuskich.

Londyn 29. kwietnia. Angielskie pisma obstają przy twierdzeniu, że pod Charkowem dopuszczono się zamachu na cara, przez podminowanie toru.

Berno (morawskie) 29 kwietnia. Utworzyło się nowe stronnictwo Czechów morawskich, z 20 adwokatami na czele, jako stronnictwo reformy. Przedewszystkiem dąży ono do zlania wszystkich frakcyj czeskich w sejmie morawskim i w tym celu zamyśla zwołać wspólną konferencję.

Berlin 29. kwietnia. Według konserwatywnej *Schlesische Ztg* cesarz Wilhelm żegnając się z kardynałem Ledochowskim, oświadczył mu, że może powrócić do Niemiec; nieodbyte kary są amnestjonowane: co się stało, to rzeczy minione.

Nowy Jork 29. kwietnia. Podczas gdy prezydent Cleveland podnosił się w powozie, aby podziękować witającej go serdecznie ludności, uderzył głową o wierzch powozu i skaleczył się nieznacznie. Odjechał stąd w południe do Chicago.

Wiedeń 29. kwietnia. Giełda zbożowa. Pszenica na czerwiec 7·98 na jesień 8·35.

NADESŁANE.

M. JONASZ
DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY
we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 3.
Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Promesy
na losy kredytowe po 5 zł. wraz ze stemplem.
Ciągnienie 30. b. m.
Główna wygrana 150.000 zł.,
i na 3% losy austr. Zakładu kredytowego ziem. II. emisji po 1 zł. 50 ct. wraz ze stemplem.
Ciągnienie 5. maja r. b.
Główna wygrana 50.000 zł.
Zlecenia z prowincji uskuteczni niezwłocznie bez doliczenia prowizji. 1016 1—?
Na los zakupiony w tym kantorze padła główna wygrana w kwocie 50.000 zł.

Zmiana mieszkania.
Dr. P. Kucharski
lekarz chorób dziecięcych
ordynuje obecnie przy pl. Akademickim l. 1, od 3. do 4.

200 do 300 zł. dochodu miesięcznie
osiągnąć można kapitałem 800 do 1000 zł przy małem ryzyku, przez dzienną spekulację giełdową, za pośrednictwem doświadczonego finansisty. Powierzony kapitał deponuje się na imię klienta w pierwszym Banku wiedeńskim. — Najlepsze referencje ze strony galicyjskiej klienteli. Adres: „Solid und Rentabel!" postlagend Effectenbörse Wien.

Okulista
Dr. Teodor Bałłaban
b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ulicy Wałowej l. 7. Od godziny 10. do 12. przed poł. od 3. do 5. po poł. Dla biednych bezpłatnie 1 pł.

Dr. Maciej Krobicki
adwokat w Kołomyi,
poszukuje od maja b. r. koncypienta rutynowanego z kilkuletnią praktyką adwokacką. 2551 1—3

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Kazimierz Podlewski
po odbyciu specjalnych studjów na klinikach prof. Fournier, Besniere w Paryżu, Lassara w Berlinie. Koposiego w Wiedniu, zamieszkał przy ulicy Sobieskiego 10. 1014 Dom przechodni z ulicy Wałowej l. 9. 1—?
Ordynuje od 11. do 12. i od 3. do 5.

Kuracja wiosenna.
Pierwsze tygodnie wiosny są najodpowiedniejszym czasem, w którym winno się podreperować zdrowie i organizm nadwerężony zimą — a do tego celu nadaje się najlepiej 300
MATTONIEGO GIESSHÜBLER najczystsza woda mineralna SZCZAWA ALKALICZNA
zarówno jako **samoistny** środek kuracyjny, jako też **przygotowawczy** przed leczeniem się w **Karlsbadzie, Marienbadzie, Franzensbadzie** i innych miejscowościach kuracyjnych, środek ten polecony jest przez lekarzy.

Przypominam, że depozytorami **Wina Chassaing** we Lwowie pp. Mikolasch, Rucker i Wewiórski.

Podziękowanie.

Podpisany składa niniejszem najwyższe i z głębi serca płynące podziękowanie tym wszystkim, którzy wzięli tak chętny udział w życzeniach, składanych mu w dniu 25. kwietnia, jako w 40-letnią rocznicę jego pracy w zawodzie cukierniczym.

Do głębi rozszewniony dowodami sympatji, życzliwości i koleżeństwa, jakich tyle w tej uroczystej dla mnie chwili odebrałem, składam przedewszystkiem najgorętsze dzięki moim kolegom zawodowym, szanownym panom: Grosowi, Kosteckiemu, Kruszyńskiemu, Bieniedzkiemu, Staffowi i Tretterowi; następnie gronu współpracowników cukierniczych, a wreszcie uczniom w tym zawodzie, którzy uczcili i włos mój siwy i czterdziestoletnią sumienną pracę. Niechże Wam wszystkim Bóg za to wynagrodzi i niech każdemu z Was pozwoli dożyć równie dnia szczęśliwego, jak ja, dzięki Waszej życzliwości miałem. Stokrotnem „Bóg zapłać" zamykam wyraz uczuć wdzięczności, jakiemi dla Was serce moje jest przepełnione.

Lwów dnia 18. kwietnia 1893.

Michał Monné.

Dr. Franciskek Michalik
ordynuje jak w sezonie ubiegłym
w Krynicy
(willa „Białej róży").

NEKROLOGJA.

†
JADWIGA HELENA dw. im. BAYLI
córka ś. p. Teofila Baylego profesora gimnazjalnego, zmarła w 25 roku życia we Lwowie dnia 28. kwietnia 1893 r.

TEATR HR. SKARBKA.

Dziś:

O godzinie 3. po południu:

Górą Radziwiłł!

widowisko sceniczne w 7. obrazach Adolfa Walewskiego z muzyką na tle motywów narodowych, ułożoną przez L. Urbanka.

O godzinie 7. wieczór:

Ostatnie przedstawienie opery w tym sezonie

Rycerskość wieśniacza

(Cavalleria rusticana)

opera w 1. akcie według dramatu G. Vergi, słowa Targioni-Tozetti i Menasci'ego, muzyka Piotra Mascagni'ego.

Jutro na dochód funduszu emerytalnego dla wdów i sierót po literatach: „**Miód kasztelański**", komedja w 3. aktach Kraszewskiego. Pierwszy występ pana Wincentego Rapackiego.

Płótna, czysto lniane, Bieliznę stołową, Ręczniki, Chustki do nosa, Chiffony, wszelką gotową Bieliznę, Pończochy, Skarpetki polecają najtaniej M. BEYER I SPÓŁKA Lwów ulica Karola Ludwika l. 1.

NAJLEPSZE KROCHMALE SZLANGI BAZANA DO NABYCIA WE WSZYSTKICH HANDLACH

WYSMIENITĄ SWIEŻĄ LIPTAWSKĄ
BRYNDZE
1 kilo 72 centów
poleca handel 1517 1—?
KAROLA BAŁŁABANA.

R. Leoncavallo.
„I. Pagliacci"
(Pajace) 1471 1—2
Opera w 2. aktach.
Wyciąg fortepianowy na 2 ręce zł. 4·20
z przesyłką pocztową . . „ 4·45
Wyciąg fortepianowy z tekstem „ 7·20
z przesyłką pocztową . . „ 7·45
Potpourri na 2 ręce. Zesz. I./II. po 1·50
z przesyłką pocztową . . „ 1·65
Potpourri na 4 ręce. Zesz. I./II. po 2·40
z przesyłką pocztową . . „ 2·55
poleca księgarnia
Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie.

LEOPOLD LITYŃSKI, Lwów, 2. Kopernika 2.
Reguluje sprawy żołądkowe,
Wraca sen i apetyt,
Podnosi siły organiczne,
Odmładza i odżywia organizm,
KNEIPPÓWKA
wódka z ziół leczniczych ks. Kneippa.
Cena flaszki 1 zł.
Wyłącznie do nabycia: 1507 1—?
w składzie materjałów
Leopolda Lityńskiego
we Lwowie, 2. Kopernika 2.
Na prowincję wysyłam odwrotną pocztą.

GANZ & Cie.
Towarz. akcyjne Lejarni żelaza i fabryki machin
Budapeszt: Leobersdorf pod Wiedniem.
Turbiny,
zastosowane do miejscowych stosunków z najściślejszem zregulowaniem i najmożliwszem zużytkowaniem siły wodnej.
Przyrządy walcowe
z walcami z twardego żelaza dla mielenia wysokiego i płaskiego,
różne maszyny młynarskie
i urządzenia całych młynów, łuskacze rozdrabiacze, jak **śrótowniki,** systemu Grusona, łamacze, walce, wytrząsacze i t. d.
Urządzenia do elektrycznego oświetlenia według znanego systemu dalekiego prowadzenia i **elektrycznej przenośni siły,** która umożliwia, nawet dalej położoną siłę wodną z korzyścią zużytkować. 1568 1—10
Maszyny do fabrykacji papieru i celulosy.
Jeneralne zastępstwo: Paul Engel, Wien IX/I. Wasagasse 31.

Hotel warszawski we Lwowie
przy placu Bernardyńskim, obok c. k. gener. komendy,
objął we własny zarząd właściciel Dr. Adam Czyżewicz.
Zadowolenie gości pod względem wygody, dobrej obsługi i przystępnych cen będzie pierwszem zadaniem zarządu hotelu. Chorzy przyjezdni lub dla kuracji przybyli mogą otrzymać potrzebne przyrządy lekarskie, oraz informację co do pomieszkań w zakładach zdrojowych.
Restauracja hotelowa od 1. Lipca do wydzierżawienia.
1524 1—6 **Zarząd hotelu warszawskiego.**

OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie

Kasy Zaliczkowej „Nadzieja" w Sądowej Wiszni

Stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką.

odbędzie się

w piątek dnia 12. maja 1893 o godzinie 3. popołudniu
w lokalu Towarzystwa, na które P. T. Członków zaprasza się.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1892.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutorjum z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1892.
3. Wniosek komisji kontrolującej w sprawie podziału czystego zysku z roku 1892.
4. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1893.

Rada zawiadowcza Kasy Zaliczkowej „Nadzieja"
w Sądowej Wiszni 1571 1—1
Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogr. poręką.

Sekretarz: *Ks. Grzegorz Lew.* Prezes: *Zdzisław Gryf Gottleb.*

Magazyn towarów bławatnych i płócien
MAJERA WIDRICHA
we Lwowie 1564 1—2
ulica Żółkiewska liczba 13,
poleca
wielki wybór najmodniejszych materyj wełnianych i jedwabnych, kaszmiry czarne, francuskie satyny, najnowsze zefiry, lewantyny i płócienka we wszystkich kolorach i deseniach, jakoteż dywany perskie, materje na meble, bieliznę stołową i wszelkie wyroby płócienne
po najtańszych cenach.

Zniżone ceny
dla Lwowa i wszystkich stacyj kolejowych w Galicji
górnoszlaski Portland cement
od lat wielu uznany jako znakomity,
polecają po cenach fabrycznych jak najtaniej
August Schellenberg i Syn
we Lwowie. 1547 1—3

Apteczki domowe od 5 zł. do 25 zł. do nabycia w Droguerji pod „Czerwonym Krzyżem", Lwów, Jagiellońska 8.

Mającym zamiar wyjeżdżać na świeże powietrze nadarza się sposobność blisko Lwowa wynająć suche piękne większe lub mniejsze mieszkania

w uroczym szpilkowym lesie Brzuchowickim

vis-à-vis dworca kolejowego w wspaniałej obszernej dwu piętrowej willi, która jest murowaną, z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzona.

Bliższa wiadomość w miejscu lub we Lwowie u p. **Bolesława Mikulińskiego,** plac Halicki l. 12. 1530 1—7

HAY'A Pierwszy c. k. koncesjonowany i subwencjonowany przez Wys. Ministerstwo

Zakład szczepienia krowianki

w Wiedniu, Alserstrasse 18.

(Założony w r. 1873. Odznaczony najwyższemi nagrodami w Wiedniu 1886, w Brukseli 1888, w Paryżu 1889 i w Budapeszcie 1889).

Rozsyła przez cały rok czystą zwierzęcą lymfę w fiolkach, flakonach i w igiełkach kościanych. Za przyjmowanie lymfy ręczy się, tak, że w razie nieprzyjęcia tejże, udziela się bezpłatnie innej.

Wskutek licznych zamówień ze strony P. T. urzędów i lekarzy prakt. osiągnięto tak wielki obrót, że zakład jest w możności **cenę znacznie obniżyć.** Jedna fiola dla 2—3 szczepień kosztuje 1 zł. Flakonik lymfy gęstej (Pasta-Lymphe) 1 gr. wystarczający dla 100 szczepień 8 zł. 1505 1—8

Kwizdy Gichtfluid

Od lat wypróbowany ból uśmierzający środek domowy.

Cena 1/1 flaszki w. a. 1 zł.

„ 1/2 „ „ „ **60 ct.** 1305 1—11

do nabycia we wszystkich aptekach.

Należy baczyć uważnie na markę ochronną i żądać wyraźnie

Kwizdy Gichtfluidu

z apteki okręgowej w Korneuburgu pod Wiedniem.

Rosa poranna z St. Remo

z Parfumerji Equitable jest miłą, delikatną, ożywiającą i najmilszą perfumą eleganckiego świata.

Do nabycia flaszka 75 ct. i 1 zł.

U pp. Alojzego Hübnera; S. Pieleckiego; O. T. Winklera syna; Wolfa Czoppa, Żółkiewska 2; Drogueria pod „Czerwonym krzyżem", Jagiellońska 8; F. Górnego i T. Pilarskiego, hotel George'a; Drogueria pod „Sokołem", ul. Karola Ludwika 39; Henryka Königa, ul. Karola Ludwika 7; J. Späta, Kazimierzowska 28; M Hambach, Krakowska 28; **hurtownie u Leopolda Lityńskiego;** w Kołomyi apteka Wgo Witosławskiego.

Żadna zabawka,
żadne oszustwo, lecz czysta, święta prawda!

Tylko zł. 3·50 ct.

Zegarek kieszonkowy remontoar z gwarancją, doskonale i dokładnie idący, z sekundnikiem i najlepszą polerowaną, błyszczącą kopertą niklową, zastępującą każdą cenną złotą lub srebrną.

Każdy, kto sobie zamówi taki zegarek, otrzyma **następujące przedmioty darmo:** 1 przepyszny łańcuszek, 1 sztuczny brelok, 1 kamieniami wysadzony pierścień, 1 parę pięknych kolczyków, 1 piękny scyzoryk z wykłuwaczem. 236 1—3

Niech nikt nie wątpi, powtarzam bowiem, że nie jest to żadna zabawka, żadne oszustwo, lecz czysta, święta prawda i zwrócę każdemu pieniądze, kto z zegarka nie będzie zadowolony. Niech się tedy każdy pospieszy z zamówieniem tych doskonałych zegarków, jak długo mały zapas starczy. Rozsyłka uskutecznia się za pobraniem przez **Apfel's Taschen-Uhren-Versendung Wien, Stadt, Wolfengasse 1/D.**

Zaszczytnie znana

MLECZARNIA KRAKOWSKA
P. Felicji Gańczarczyk,

która przez lat 7 egzystowała przy ulicy Ruskiej — została przeniesioną obecnie do **Rynku l. 8,** (wchód korytarzem), która zaopatrzona zawsze w świeże i doskonałe produkta, sprzedaje po takich samych cenach jak dawniej. Poleca przy tem zdrowy wikt domowy dzienny, lub w abonamencie jak najtaniej. Polecając tę mleczarnię jak najlepiej mamy nadzieję, że Szanowna P. T. Publiczność w zupełności zadowoloną będzie.

(Impressa).

HANDEL

PŁÓCIEN i BIELIZNY
JANA RIEDLA
WE LWOWIE



poleca najtaniej własnego wyrobu **Koszule salonowe** po zł. 1·05, 1·55, 2·25, 2·50 i 3. **Koszule** z przodami pikowemi i fałdzikami (zakładkami) po zł. 2·75 i 3. **Koszule** kolorowe, kretonowe i cefirowe po zł. 2·50 i 2·75. **Koszule nocne** po zł. 1·65, 2, ozdobione na wzór ukraińskich po zł. 2·40, 2·60 i 3. **Koszule dla chłopaków** po zł. 1·40 i 1·60. **Kalesony dla chłopaków** po 85, 95 ct. i zł. 1·10. **Półkoszulki** z kołnierzami 50 ct.

KALESONY po ct. 90, zł. 1·05, 1·15, 1·45, 1·65, 1·80. KOŁNIERZE tuzin po zł. 2·40 i 2·80. MANKIETY tuzin po zł. 4 i 4·80. CHUSTKI płócienne, tuzin po zł. 2·40. KAFTANIKI letnie od potu bawełn. i siatkowe po ct. 60, 90 do zł. 1·40. BIELIZNA letnia wedle prof. Jaegera sprowadzę po cenach fabrycznych.

KRAWATY *w największym wyborze.* Zamówienia z prowincji wykonuje się najstaranniej. 1000 1—?

Łóżka żelazne orzechowo lakierowane po zł. 16 i 18, żelazne składane po zł. 6, poleca Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1, (naprzeciw Katedry).

JAN JARZYNA jubiler i złotnik we Lwowie, pl. Marjacki poleca swój bogato zaopatrzony skład wyrobów jubilerskich, złotych i srebrnych po najniższych cenach.

Najwyborniejsze
Cukry deserowe
które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały ½ kilo mieszanych zł. 1·20.
½ kilo **Cacao prasowane** w puszkach blaszanych zł. 1·50.
½ kilo **Czekolady doskonałej** po 80, 90 ct. i wyżej.
½ kilo **Karmelków mieszan.** 75 ct.
poleca 1013 1—?
HENRYK TRETER
właściciel parowej fabryki czekolady
Lwów, ul. Kopernika l. 3.



Najnowsze francuskie parasolki z falbanami (Volants) w najefektowniejszych kolorach mieniących (changeants), angielskie En tous cas, welociki najmodniejsze, rękawiczki duńskie szwedzkie glacé, wstążki, koronki, hafty, kwiaty, pióra i kapelusze, szale koronkowe i fantazyjne, sznurówki francuskie, halki kretonowe, wełniane i jedwabne, fartuszki damskie i dziecinne, pończochy i wyroby pończoszkowe.

Osobny oddział najmodniejszych bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych w bardzo wielkim wyborze, kostjumy do podróży, prochowniki jedwabne i wełniane, szlafroki, negligés i matinées, jakoteż osobny oddział sukienek wełnianych, kretonowych i trykotowych, płaszczyków dziecinnych oraz płaszczyki do noszenia, czapeczki i kapuzki helgolandzkie w najświeższych fasonach. Bielizna damska męska i dziecinna w wielkim wyborze i po bardzo niskich cenach.

Wiedeński **Magazyn au Louvre we Lwowie, pl. Kapitulny, 3, filja w Krynicy pod Orłem.** Ilustr. cenniki gratis i franco. 1409 1-?

Jedynie restauracja
Naftuły Toepfera
we Lwowie,

od roku 1853 istniejąca, posiada własny skład **najlepszego PIWA OKOCIMSKIEGO z browaru Jana Götza w Okocimiu,** które swą dobrocią wszelkie inne piwa przewyższa, jako też **PIWA LWOWSKIEGO z browaru Lilienfelda i Sp. we Lwowie.** Najprzedniejsze **piwo okocimskie kosztuje biorąc do domu 24 ct., lwowski leżak marcowy 16 ct. za litr.** Sługi, posyłane do mnie po piwo, mają wykazać się moim biletem na dowód, że piwo z mej restauracji pochodzi. Kuchnia zdrowa, smaczna i tania. Wybór potraw wielki. Codziennie **wyborne flaczki** i inne gorące i zimne przekąski śniadankowe. Usługa skrzętna i rzetelna. Wszelkie zgłoszenia na obiady w abonamencie przyjmuję osobiście. Polecając się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności, 1098 kreślę się uniżonym sługą 1—?

Naftuła Toepfer,
właściciel restauracji pod l. 12, przy ulicy **Trybunalskiej** we Lwowie.

SKŁAD SUKNA B. MIKULIŃSKI i L. KROKOWSKI we Lwowie, ul. Hetmańska l. 8. (Hotel Langa) poleca po cenach bardzo przystępnych **Nowości na sezon wiosenny i letni.** Próbki wysyła franco.



Seb. Kneipp

Niezbędną dla każdego gospodarstwa jest

Kathreinera Kneippa Kawa Słodowa
ze smakiem kawy ziarnistej.

Nastręcza ona nieocenioną korzyść, gdyż szkodliwe używanie niezmieszanej, lub z surogatami mieszanej kawy ziarnistej można usunąć, a w dodatku tego przyrządzać sobie kawę **bardziej smakowitą,** a przytem **zdrowszą i pożywniejszą. — Nieoceniona jako dodatek do kawy ziarnistej. Wysoce polecenia godna dla pań, dzieci i chorych.** Falsyfikatów należy troskliwie unikać. **Wszędzie do nabycia.** ½ kilo po 25 ct.

Pierwsza c. kr. austr.-węg. wyłącz. uprz.

Fasadowych Farb
fabryka KAROLA KRONSTEINERA we Wiedniu.
III. Hauptstrasse 120, w domu własnym.

Wyszczególniona złotym medalem. Dostawca arcyksiążęcych i książęcych zarządów dóbr, c. k. zarządów wojskowych, *wszystkich kolei,* towarzystw *przemysłowych, ogrodniczych i hutniczych,* wielu towarzystw budowlanych, *przedsiębiorców budowy i budowniczych,* jakoteż wielu właścicieli fabryk i realności. Farby te używają się na powlekanie budynków, są do nabycia w 40 wzorach po 16 ct. za kilo i wyżej, rozpuszczalne w wapnie i zupełnie olejnym podobne. 231 1-?

Karta próbek i sposób użycia gratis i franco.

„Marjówka" Zakład wodoleczniczy
koło Lwowa (poczta Lwów). 1516 1—?

Pięć piętrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzenia tak działów leczniczych jak i pomieszkań (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymagań. Wyborna obfita woda źródlana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale w zakładzie. Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacery w parku zakładowym i w lasach przytykających, czytelnia, fortepiany, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie. Omnibus kursujący stale między Marjówką a Lwowem. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Skromne warunki. Bliższych informacyj udziela i zamówienia przyjmuje:

Zarząd Zakładu wodoleczniczego „Marjówka."

Najwyższe odznaczenie na wszystkich wystawach światowych.

Najciężej posrebrzane zastawy i nakrycia wszelkiego rodzaju, kasety wyprawne, serwisy do kawy, herbaciane trzonki od najpojedyńczszych aż do najbogatszych w wykonaniu.

Christofle & Cie. c. i k. dostawcy nadworni. — Wiedeń, I., Opernring 5.

Cenniki i ilustr. taryfy gratis.

Specyjalne artykuły dla hoteli, restauracyj i kawiarń, jakotoż pensjonatów i menaży i t. d.

Nakład srebra jest na każdej sztuce stemplowany, jakoteż nazwisko całe **CHRISTOFLE** i marka ochronna.

Jedyne zastępstwo czystego srebra.

12 łyżek	zł. 17·—		12 łyż. do cz. kawy	7·—
12 grabków	„ 17·—		1 chochla	5·30
12 noży	„ 17·—		1 chochelka	3·20
12 widelczyków	„ 15·—		1 łyżka do jarzyn	4·—
12 nożyków	„ 5·—		2 podstawek	3·25
12 łyżeczek	„ 9·—		1 widelec do sałaty	1·50

Po cenie fabrycznej u **Juljana Strzeleckiego,** złotnika we Lwowie.

ZAPROSZENIE
na
Zwyczajne Zgromadzenie
Członków Towarzystwa Zaliczkowego w Zborowie

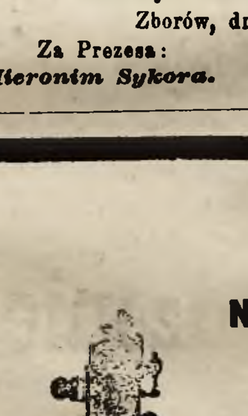
Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką — na mocy §. 38. statutu

na dzień 7. maja 1893 w lokalu Towarzystwa Zaliczkowego.

Porządek dzienny:
1. Zagajenie posiedzenia przez Prezesa.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1892.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutorjum z rachunków za r. 1892.
4. Rozdział zysku według wniosku Rady Zawiadowczej.
5. Wnioski członków Rady Zawiadowczej.
6. Potwierdzenie wyboru 1 członka Dyrekcji.
7. Wybór 1 członka Rady Zawiadowczej.
8. Wybór komisji rewizyjnej z 3 członków.
9. Wnioski członków.

Z Rady Zawiadowczej Towarzystwa Zaliczkowego w Zborowie,
Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.
Zborów, dnia 23. kwietnia 1893. 1573 1—1

Za Prezesa: *Hieronim Sykora.*
Członek Rady Zawiadowczej: *Eustachy Kłosiewicz*



Nowy poprawiony patentowany

Motor naftowy

pracuje o zwykłej nafcie do lamp: **pojedyńczy, bezpieczny, pewny** pod względem siły, 1-konnej do 10-cio. Tanie ceny.

Józef Friedlaender,
Wieden, 2 Bezirk. Am Tabor Nr. 13.
229 1—4

Do sprzedania
JAMNE.

Osobne ciało tabularne — pół mili od Kamionki strumiłowej, półtorej mili od stacji kolejowej Zadwórze. Roli 150 morg. **Łąk** 165 morg. Lasu rąbanego 160 morg Ogrody 10 morg. Zasiewy ozime i wiosenne, w porządku budynki gospodarskie i mieszkalny dom o 6 pokojach bardzo dobre. Inwentarz żywy i martwy do sprzedania w miejscu. Wszystko w jednym kawałku. — Bliższej wiadomości udzieli właściciel w Naboreach u. p. Kamionka strumiłowa pod literą: L. Ż lub kancelarja adw. dra *Dornbacha,* we Lwowie. — Izraelici od kupna wykluczeni. 1533 1—3

Tinct. capsici compos. (Pain-Expeller), wyrobu Praskiej apteki Richtera, powszechnie znany bole uśmierzający środek do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupnie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwicą" jako prawdziwe. — Centralny skład: **Apteka Richtera pod Złotym lwem w Pradze.**



Portjery, firanki koronkowe i wełniane, Dywany salonowe, ołtarzowe, dywaniki ścienne i przedłóżka. Chodniki, kilimki, kapy na stoły i łóżka, kocyki flanelowe i wełniane narzutki na ottomany, kocyki do podróży (imitacja tygrysia) i skóry angorowe. Kołdry jakowe i watowane w wielkim wyborze i najtańszych cenach. 1410 1—?

Wiedeński **Magazyn au Louvre we Lwowie, pl. Kapitulny l. 3. w Krynicy pod Orłem.**
Ilustrowane cenniki gratis i franco.

Kapelusze i Cylindry
Plessa i Angielskie

sprzedają najtaniej 1493 a 1—?

S. GABRIEL & J. CHLEBOWNIK
we Lwowie, plac Halicki liczba 3.

Na sezon wiosenny i letni:



KAPELUSZE

najnowszego fasonu z pierwszorzędnych fabryk **Habiga, Plessa i angielskie,** nadzwyczajna nowość w kapeluszach miękkich. Cylindry od 5 zł. począwszy. **Wielki wybór rękawiczek angielskich, Lasek i Parasoli**

poleca 1418 1—?

Max Lau

we Lwowie, ul. Kilińskiego, l. 2, (obok składu specjalitetów.)

OLEJ RYBI:

żółty, jednokrotnie destylowany, nadzwyczaj dodatnio działający przeciw zaflegmieniom, ostrości krwi, niedokrewności, skrofułom i t. d., — **biały,** przyjemniejszy od poprzedniego, bo dwukrotnie czyszczony i destylowany. 3

Butelka oryginalna białego . . . 80 ct.
„ „ żółtego . . . 60 ct.

Główny skład
w aptece pod „srebrnym orłem"



ZYGMUNTA RUCKERA
we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą.



Stefan Dewoniski
Międzynarodowa ekspedycja i zbiorowe ładunki
Wiedeń, I., Helferstorferstrasse 4.

Najszybsze ładowanie.
Najtańsza taryfa frachtowa.
Najwyższe refakcje.
Prowizja za stręczenie (stręczycielom).

(Własne specjalne wagony o wielkich przestrzeniach do ładowania dla zbiorowych usług do Galicji i Bukowiny).



KLYTHIA
DLA UTRZYMANIA SKÓRY
UPIĘKSZENIE i WYDELIKATNIENIE CERY
FETTPUDER

Najbardziej elegancki puder toaletowy
Chemicznie analizowany i uznano przez
DR. J. J. POHLA, C. K. PROFESORA WE WIEDNIU.

Gottlieb Taussig
Fabrykant dobrych mydeł toaletowych i **Parfumeryi.**
Główny skład: **WIEDEŃ** I., Wollzeile Nr. 3.

Pisma z uznaniem od dam: 219 1—33
Karoliny Wolter, c. k. artystki teatru nadwornego we Wiedniu.
Loli Beeth, c. k. śpiewaczki opery nadwornej we Wiedniu.
Antoniny Schläger, c. k. śpiewaczki opery nadwornej we Wiedniu.
Ilki v. Palmay artystki c. k. uprz. teatru „an der Wien".
Heleny Odilon, artystki niemieckiego teatru ludowego we Wiedniu.
Pana **Ernesta van Dyckn,** c. k. śpiewaka opery nadwornej we Wiedniu i t. d.

Cena puszki zł. 1·20. Puszka na próbę 30 ct. Słoiki na próbę po 30 ct.
Rozsyłka za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości.
Do nabycia w wielu perfumerjach, droguerjach i aptekach.

TRUSKAWIEC

Zakład zdrojowo - kąpielowy, stacja klimatyczno-lecznicza i zakład inhalacyjny solankowy (w Galicji wschodniej).

Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. — Koleją Karola Ludwika, koleją Państwową, Lwowsko-Czerniowiecko-Jasską i Węgiersko-Galicyjską do Drohobycza.

Zdrojowisko i uzdrowisko w uroczej, górskiej okolicy (415 m. n. p. m.), niezwykle bogate w najrozmaitsze środki lecznicze. Zdroje słone i słono glauberskie w zupełności zastępujące Kissingen, Hamburg, Marienbad, Kreuznach, Yeynhausen, Wiesbaden itd. itd.

Najsilniejsza w Europie solanka, siarkowe, szczawa, alkaiowo-ziemna, kąpiele słono-siarkowiane, przewyższające wszelkie inne kąpiele słone, jodo bromowe i słono-siarczane w kraju i zagranicą. Kąpiele mułowo-słone, kąpiele siarczane i słono-siarczane. Kąpiele borowinowe-żelaziste. Natryski nosowe. Leczenie elektrycznością. Masaż. Mięsienie. Żętyca. Mleko. Tusze z słonej wody. Apteka i skład wód mineralnych.

Zalecane przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych, w cierpieniach skrofulicznych, gośćcowych, dnowych, syfilitycznych, w przewlekłych chorobach nerek i pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach nerek i pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych, skórnych i nerwowych.

Nowo założona wziewalnia solankowa najnowszego, systemu Wassmutha, polega na nadzwyczaj dokładnem rozpylaniu solanki za pomocą motoru parowego i odnośnych przyrządów, jak i na urządzeniu wentylacyjnem, odświeżającym ciągle powietrze.

W ten sposób przepełnione solanką powietrze, nabiera właściwości bardzo zbliżonych do powietrza morskiego. Jest to najskuteczniejszy środek leczenia chorób dróg oddechowych, jako to: katarów nosa, oskrzeli, płuc, astmy itp. Poprawia i przyspiesza odżywianie całego organizmu, ma przeto rozległe zastosowanie w najrozmaitszych chorobach. Nowy ten sposób leczenia uznany i aprobowany już dziś przez pierwsze powagi naukowe, zastosowywany bywa w pierwszorzędnych zdrojowiskach europejskich. — Dwie obszerne sale I. i II. klasy, zapewniają chorym wszelką wygodę, jakiej i w zakładach zagranicznych miećby nie mogli, a zastosowanie najnowszego systemu Wassmutha, stawia Truskawiec na równi z pierwszorzędnemi zagranicznemi zakładami, jak Reichenhal i Wiesbaden, inne zakłady zagraniczne stoją pod tym względem niżej.

Zakład zdrojowy Truskawiecki posiada aparat suspenzyjny, systemu Charcota i Moczutkowskiego, racjonalnie zmodyfikowany przez profesora Dra Benedikta, używany przy chorobach rdzenia pacierzowego, jak przewlekłym wiądzie (Tabes dorsualis).

Ordynują lekarze zdrojowi: Dr. Aureli Piech, cesarski radca z Jarosławia i Dr. Zenon Pelczar z Krakowa, oraz Dr. Steynhaus ze Lwowa, emeryt c. k. lekarz powiatowy. — Przeszło 300 pokoi wygodnie urządzonych, piecami zaopatrzonych, z łóżkami żelaznemi i materacami od 50 ct. do 3 zł. dziennie. — Kaplica łacińska, cerkiew ruska, czytelnia dla pań i panów, doborowa orkiestra, sala balowa, fortepjan, przyrządy do gier towarzyskich, jak: krokiet, lawn-tennis, bilard i kręgielnia, trzy restauracje z zakładową na czele, cukiernia, kawiarnia, restauracje izraelickie, sklepy, fryzjer, cyrulik itp. Skwery ozdobne, prześliczne spacery, wycieczki w górskie okolice, zabawy towarzyskie, reuniony itp.

W pierwszym sezonie od 15. maja do 1. lipca i ostatnim sezonie od 15. sierpnia do 25. września, pomieszkania w domach zakładowych o 30 procent tańsze. Wszelkiego rodzaju zamówienia przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Truskawcu.

Ubodzy uwzględnieni będą tylko w I. sezonie do 20. czerwca i w III. sezonie od 20. sierpnia, a pozostający dłużej nad 3 dni, po oznaczonym terminie, t. j. po 20. czerwca, opłacają taksę całkowitą 1537

Wydawca: Józef Laskownicki. Odpowiedzialny za redakcję Adam Krajewski. Papier z fabryki czerlańskiej. Z drukarni „Dziennika Polskiego", pod zarządem Franciszka Kattnera.